

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

KAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD.

CZEK P. K. O. Nr. 142.176.

REDAKTOR NACZ.: ARTUR HAUSNER

CENA PRENUMERATY

We Lwowie miesięcznie zł 4.20
z dostawą do domu... " 4.50
na prowincji... " 4.50
za granicą... " 6.50

Cena pojedynczego egzemplarza
na całym obszarze Polski

20 groszy

na prowincjonalnych dworcach
24 gr.

Redakcja i Administracja:
Lwów, Sykstuska 21.

Telef. w dzień Nr. 21 — od godz.
10 wieczór drukarnia 496.

Przygotowania do rokowań polsko-litewskich.

Polska przygotowuje się do rokowań z Litwą.

WARSZAWA, 4 I. (tel. wł.). Rząd w chwili obecnej przygotowuje szczegółowy program dla rokowań polsko-litewskich. Skład delegacji ustalony będzie w połowie bm.

KOWNO, 4 stycznia. (AW.). Rozrzucano w mieście większą ilość proklamacyj domagających się nawiązania normalnych stosunków z Polską chociażby za cenę zrzeczenia się Wilna.

WILNO, 4 stycznia. (AW.). „Kurjer Wileń-

ski" podaje, że w Kownie w związku z mającymi się rozpocząć rokowaniami polsko-litewskimi rozpoczęła się gra Sowietów w kierunku wywarcia presji na Litwę co do jej nieustępliwości podczas rokowań. Przedstawiciel Sow. w Kownie Arosjew miał oświadczyć w odpowiedzi, że przyszłe stosunki Litwy z Rosją zależą bardziej od linii litewskiej polityki podczas rokowań z Polską aniżeli od tego zjazdu.

Upadek faszystów w Czechosłowacji.

Włochy dostarczają pieniędzy na agitację faszyzmu.

PRAGA, 1. 11. (AW.). Organizacja faszystowska w Czechosłowacji przeżywa ciężki kryzys. Trudności wpłynęły na zawieszenie dziennika faszystowskiego, organizacja bowiem nie była w stanie pokryć zob-

owiązań wobec drukarni. Członkowie dyrektoriatu partii faszystowskiej, którzy jeździli do Rzymu dla uzyskania pomocy pieniężnej wrócili z niczem do Pragi.

Pian międzynarodowego traktatu przeciw wojnie.

LONDYN, 4 stycznia. (Pat.). Agencja Reutersa dowiaduje się z Waszyngtonu, że departament stanu opublikował dziś tekst zaproszenia, wystosowanego przez rząd Stanów Zj. do rządu franc.

proponując wspólne wystąpienie obu rządów u rządów wszystkich mocarstw głównych, celem zawarcia traktatu międzynarodowego, potępiającego wojnę jako narzędzie polityki międzynarodowej.

Olbrzymia powódź w Anglii.

PRZEDMIEŚCIA LONDYNU POD WODĄ

LONDYN, 4 stycznia. (AW.). W całej połud. Anglii wskutek nagłej zmiany temperatury i odwilży wezbrały rzeki i zalały olbrzymie obszary pól. Liczne wioski, a nawet przedmieścia Londynu stoją pod wodą. Komunikację z przedmieściami utrzymuje się przy pomocy łodzi i tratw. Po-

ziom wód wzrasta zalewając coraz to wyższe piętra domów. W niektórych prowincjach przerwane zostały tamy rzeczne i woda zalała szeroko okoliczne pola. Niemal w każdej wiosce są ofiary w ludziach.

Redakcja wysadzona w powietrze.

16 WORKAMI DYNAMITU.

NOWY JORK, 4 stycznia. (AW.). Na redakcję dziennika „Seranton Sun” w Pensylwanii wykonany został zbrodniczy zamach. Nieznani sprawcy podłożyli pod trzypiętrowy budynek redak-

cji w rozmaitych miejscach 16 worków dynamitu, które eksplodowały niszcząc doszczętnie budynek. Trzy osoby odniosły ciężkie rany.

Samochód z pasażerami runął w przepaść.

MADRYT, 4 stycznia. (AW.). Donoszą tu z Barcelony, iż w pobliżu miasta na szosie wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód, którym jechało 6 Francuzów runął z wysokości 20

metrów w przepaść rozbijając się niemal zupełnie. 2 podróżnych zostało zabitych na miejscu, trzeci skonał po krótkich męczarniach, pozostali 3 odnieśli bardzo ciężkie rany.

ARESztOWANIE ZONY MIGUELA DE UNAMUNO.

MADRYT, 4 stycznia. (AW.). Policja aresztowała żonę słynnego pisarza hiszpańskiego Miguela de Unamuno w chwili gdy pani Unamuno wjechała na terytorium Hiszpanii powracając z Francji gdzie odwiedziła przebywającego na wygnaniu męża.

KOLONIZACJA POLSKA W PERU.

WARSZAWA, 4 stycznia. (Tel. wł.). W najbliższych dniach wyjeżdża do Peru ekspedycja państw. celem zbadania stosunków panujących we wschodniej części tego kraju, gdzie zamierzone jest utworzenie kolonii polskiej.

Idziemy naprzód!

WARSZAWA, 4 I. (tel. wł.). Tow. Niedziałkowski ogłasza w jutrzejszym numerze „Robotnika”, artykuł pt. Pochód naprzód! W którym omawia pojednanie się sfer gospodarczych oraz części endecji z rządem i stwierdza całkowite odejście od demokracji obozu pomajowego. Tow. Niedziałkowski, pisząc dalej o polityce reakcyjnej narodowej demokracji, wykazuje, że kryzys ustrojowy Polski jest skutkiem kryzysu społecznego, gospodarczego i kulturalnego na całym świecie. Klasa posiadająca myśli, iż przez dyktaturę utrzyma się przy władzy i pokona demokrację. Musimy więc stanąć w obronie demokracji, gdyż ta jedynie tylko ocali Polskę.

ZATARG GRECKO-TURECKI.

ATENY, 4. 1. (Pat.). Stosunki między Grecją i Turcją znowu się zaostrzyły. Rząd grecki zarządził odwołanie swego charge d'affaires w Angorze i zamierza przedstawić kwestię sporne Trybunałowi rozjemczemu w Hadze i Lidze Narodów.

PRECZ Z KARĄ ŚMIERCI.

BERLIN, 4. 1. (Pat.). „Berl. Tageblatt” podaje z Lubeki niebywałe sensacyjne szczegóły, dotyczące procesu przeciwko rzekomemu obywatelowi rosyjskiemu, robotnikowi rolnemu Jakóbowskiemu, który przed półtora rokiem werdyktem sądu przysięgłych w Strelwitz skazany został na karę śmierci, a następnie stracony, za rzekome zamordowanie własnego dziecka nieślubnego. Obecnie babka zamordowanego dziecka na łóżu śmierci zeznała, iż ona popełniła morderstwo.

O POMOC DLA BEZROBOTNYCH.

WARSZAWA, 4. 1. (Pat.). Dnia 4. b. m. minister pracy i opieki społecznej Dr. Jurkiewicz przyjął przedstawicieli Centralnej Komisji Związków zawodowych w osobach tow. Żulawskiego, Kwapińskiego i Stańczyka, oraz sekretarza Związku górników Bielinka, w sprawie warunków pracy w górnictwie i pomocy bezrobotnym.

OBRA DY „PIASTA”.

WARSZAWA, 4. stycznia. (AW.). Dziś rozpoczęły się tu pod przewodnictwem p. Witosa obrady Zarządu Gł. PSL. Piasta. Po wysłuchaniu referatu o sytuacji wyborczej rozwinęła się dyskusja głównie dookoła ewentualnego bloku z Ch. D.

SIEDMIORO DZIECI PORWAŁA KRA ŁODOWA.

BERLIN, 4. stycznia. Dziś bawili się w porcie Wilhelmsshafen siedmioro dzieci na wielkiej krze lodowej. Nagle nadpłynęła fala morska, która krę odepchnęła od brzegu. Kra uniesiona potężną falą odpynęła od brzegu na pełne morze. Pierwsze próby ratunkowe okazały się niemożliwe.

Marynarka wojenna wyśle wszystkie siły i próbuje wszelkimi sposobami, aby odnaleźć dzieci. Jest słaba nadzieja ocalenia dzieci.

Robotnice i Robotnicy, przekonajcie się, czy jesteście wpisani na listę wyborców!

Reklamujcie swoje prawo wyborcze!

Dla ułatwienia wyborców podajemy poniżej lokale, gdzie należy reklamować swoje prawo wyborcze oraz podział miasta Lwowa na obwody głosowania!

Robotnice i Robotnicy — wytnijcie to i przechowajcie!

Podział miasta na obwody głosowania.

Należy do Obw. głos. Nr.	Należy do Obw. głos. Nr.	Należy do Obw. głos. Nr.
Ul. Adamowa: 3, 4, 20	Ul. Czachowskiego: 3, 5	„ Grunwaldzka:
Ul. Akademicka: 71	„ Czackiego: 1, 3, 9, parz. 4—12	„ Halicka: niep. 1—9, 10, 12, 15, 19,
Pl. Akademicki: 1—4	„ Czarnieckiego: 1, 3, 5	20, 21
Ul. Alembeków: 3—12, 14, 16	„ Czarnieckiego: parz. 2—4, 8—20,	Pl. Halicki: 7, 10, 12, 12 a, 14, 15
Ul. Anczewskich: niep. 1 — 7, parz. 4—12	24—32	Pasaż Hausmana:
„ św. Anny: 1—9, niep. 11 a — 19	„ Częstochowska:	Ul. Hausnera: niep. 3—15
„ św. Antoniego:	„ Czwartaków: 6	„ Hausnera: parz. 4—18
„ Arciszewskiego: 2—4, 6	„ Czysta:	„ Henninga:
„ Asnyka:	„ Daniłowiczów: 3—9	„ Herbutów: 1, 5, 6
„ Badenich: niep. 3—9, parz. 8—12	„ Dąbezańskiej: 3, 7, 9	„ J. Hermansa: 1—12, 14—17, 19, 20, 25,
„ Na Bajkach: parz. 4, 14—20, niep.	„ Dąbrowskiego: 1—16, 18	26, 28, 30, 31
37—39	Pl. Dąbrowskiego: 1—4, 6—8	„ Hetmańska: parz. 6—10, 22, 24
„ Na Bajkach: niep. 1—11, 4, 6, niep. 15	„ Dekerta: 2—11 a, 14, 17, 20—22, 24	„ Hofmana Opata:
17, 21—27	„ Dekerta boczna: 5—8, 10, parz. 14,	„ Inwalidów: niep. 1—7, 15—23
„ Balonowa: 2—8, parz. 10—18, 11	16—20	„ Issakowicza: parzyst. 6—10, 18, 20,
„ Bandurskiego:	„ Pod Dębem: parz. 2—24, niep. 5—15	21, 22
„ Barska: 1, 3, 4, 6	„ Długosza:	„ Jabłonowskich: 2—8 a, 10—13, parz.
„ Batorego:	„ Dobrzańskiego: 1, 3,	18—28, 32—36, 40—44
„ Beisera: 1, 2, 4	„ Dojazdowa:	„ Jachowicza: 3, parz. 4—12, niep.
„ Bema: parz. 2—22, niep. 9—17, 21,	„ Domagaliczów:	11 a—19, parz. 16—26
27, 29, 41	„ Dominikańska: 2—5, niep. 7—11	„ św. Jacka: 1—25
Pl. Bema:	Pl. Dominikański: 1, 2,	„ Kr. Jadwigi: parz. 4—38 a
„ Benedyktynski: 1, 2, 5,	Ul. Domsa: 1—10, parz. 12—16	„ Kr. Jadwigi: niep. 19—35
„ Bernardyński: 5, 6, 7	Pl. św. Ducha: 1	„ Jagiellońska: niep. 1, 5—7, 11—17
„ Bernardyński: 1—3, 9—15, 17	Ul. Dwernickiego: niep. 1—5, 6—16,	„ Jagiellońska: parz. 2, 4, 8, 12, 16,
Ul. Bernsteina: niep. 1—17, parz. 4—20	parz. 22—34, 40—54, VIII gimn.	18—24
„ Białohorska:	„ Działyńskich: 3—7, 9, 11, 12	„ Jałowiec:
Bielosko:	„ Lw. Dzieci: parz. 4—18, 22—42,	Ul. Jana z Dukli: 3
Ul. Bielowskiego: 1, 3—6	50—56, 62, 66—74, niep. 3—27	„ św. Jana: 4
Pl. Biłczewskiego: 1—5	31, 35—41, 45—51 57 a, 57 b, 63	„ Janowska: parz. 4, 8, 12—26, 30—38,
„ Biłczewskiego: 6—12	67—73	46—54, 60—68, 72, 74, 78, 84, 88—92,
Ul. Bilińskich: parz. 4—32, 46—58,	Pasaż Fellerów:	96, 102, 104, 110—114, 120—134
70, 72, niep. 3—9, 19, 21	Ul. Franciszkańska:	„ Janowska: niep.
„ Blacharska: 1, 2, 8, 12, niep. 9—15	„ Fredry:	„ Janowska boczna:
20—22, 24, 26—30	„ Frydrychów: 2—10, 12	„ Japońska: 3, 5, 16
„ Na Błonie:	„ Furmańska: niep. 1 a—9, 12, 14	„ B. Joselowicza: 1—6, 8, 10, 11, 11 a,
„ Na Błonie boczna:	Gabryelówka: 3—6, 8—11 a, 13, 25	12, 15, 16, 20—23, 29
Błonie Janowskie:	Ul. Gazowa: parz. 4—28	„ Józefata: 3—12
Ul. K. Boczkowskiego: parz. 2—16	„ Gdańska:	„ św. Józefa:
„ K. Boczkowskiego: niep. 3—17	„ Gęsia: 1,	Pl. św. Jura: 1
Bodnarówka:	„ Gipsowa: parz. 2—10, niep. 11—15,	„ św. Jura 3—8
Bogdanówka:	parz. 14—22, 25, 28, 32, 34, 38	Jusglacówka:
Ul. Bogusławskiego: 3—14, 16, 18	i parz. 44—56 b	Ul. Kadecka: 1, parz. 2—10, 14 16, 17, 28
„ Boimów: parz. 4—10, 16—28, 36,	„ Gliniańska:	30, szkoła Kadecka
46, 48	„ Głębocka: parz. 4—18	„ Kadecka boczna:
„ Boimów: niep. 3—7, 11—19, 23,	„ Głębocka: niep. 1—5, 15, 19—29	„ Kalecza: 4—6, 8—14, parz. 16—20 a
25, 27, 31, 35, 41	„ B. Głowackiego: p. 4—26, 30—34,	„ Kamińskiego: 3, 6, 7, 9
„ Bojowa: 6, 8 i 2 domy MZE.	niep. 3—11 a, 17—19 a	„ Kampiana:
„ Bonifratrów: parz. 2—14	„ Głowińskiego:	„ Karaicka: niep. 3—11 a, 12
„ D. Borkowskich:	„ Gnieźnińska:	„ Karmelicka: parz.
„ Boularda:	„ Goldmana: 3, 7—9	Pl. Kapitulny: 2, 3, 5—8
„ Bożnicza: 2, niep. 1—9, parz.	„ Gołaba: 3—12, 15	Ul. Karła: 2, 3,
18—22, 23	Pl. Gołuchowskich: 1	„ Karpińskiego:
„ Brajerowska: 3—8, 10—16, 20	„ Gołuchowskich: 4, 5, 9—11, 15, 16	„ Kasztelańska: 3—15
„ Brajerowska boczna: 4	Ul. Gosiewskiego: 1, 5	„ Kazimierzowska: parz. 4, 8, 12—16,
„ Cebulna: 4, 13	„ Gosiewskiego: parz. 2—6, 10	20—26, 30, 34
„ Cechowa: 5	„ Grochowska: 5—9, 11, 11 a, 12, 15, 26	„ Kazimierzowska: niep. 3—17, 21, 25,
„ Cetnerowska:	„ Gródecka: parz. 2, 2 a, 2, b, 6, 10	29, 33—47
„ Chmielowskiego: 2—12, 15, 17	14—26, 28, 32—38, 42—56 62—70	„ Kącik: 16, 18, 20
„ Chocimska:	74, 84, 84 a, 88, 90	„ Kąpielna: 6
„ Chodkiewicza: 3, 5—9	„ Gródecka: niep. 3—13, 19, 23, 27—49	„ Kętrzyńskiego: niep. 1—21, 25, 27,
„ Chodorowskiego: 2, 3, 6, 7, 9, 10,	„ Gródecka: niep. 51—75	31—47, 57, 59, 63, 65, 69, 71, 77, 83
11, 11 a, 15, 15 a	„ Gródecka: niep. 81—99	„ Kętrzyńskiego: parz. 4—26, 32—36,
„ Chorążczyzny: 5—8, 10—12, 15—19,	„ Gródecka: niep. 101, 103, 109, 115,	42—48, 50, 58, 60, 66, 110, 128, 130
22—29, 31	119, 121, 127	„ Kilińskiego: 1, 3
„ Z. Chrzanowskiej: 3—6, 8—12, 14, 16	„ Gródecka: niep. 129—135, 141, 143	„ św. Kingi: 3, parz. 4—26
„ Cicha: niep. 1—5	147	„ św. Kingi boczna: 4, 6
„ Clowa:	„ Grodzickich: 1—4, 6, 9, 11	„ Klasztorna: 2
Pl. Clowyj: 1	„ Grottgera: 1 a—8, 10	„ Kleinowska: 3—5, 7
		„ Kleparowska: 2, 3, 4

Należy do		Należy do		Należy do	
Obw. głos.	Nr.	Obw. głos.	Nr.	Obw. głos.	Nr.
Kieparowska: 5—14, 17—19, 21, 24, 25—33, 34, 36	38	Ul. Mała:	99	64, 70, 72, 94, 96, 102, 104, 110, 112	54
Klonowicza:	86	„ Mateckiego: 2—10	74	Połockiego: niep. 5—17, 21—29, 31, 33, 47, 49, 55, 61—71, 75, 77, 81—87, 89	65
Kłuszyńska: 3, 5, 7	92	„ św. Marcina: parz. 4—8, 14—38, 42, niep. 1—17 a, 21—55, 61, 65, 67	26	„ Połockiego boczna:	65
Kochanowskiego: niep.	85	Pl. Marjacki: 1, 3, 4, 5, 7,	70	Plac Powystawowy:	69
Kochanowskiego: parz. 2—22, 26—30, 36—44, 48—52, 56—70, 74—84, 92—96, 100, 102, 106, 108, 112, 124, 130—136	84	„ Marjacki: 8, 9, 10	7	Ul. Prowiantowa: 1, 3—5	40
Pod Koleją: 4, 7, 9	46	Ul. św. Marka:	76	„ Przerwana: 3—5	33
Kołatąja: 1—8, 10, 12	9	„ Marszałkowska: 1	13	„ Pszczelna:	99
M. Konopnickiej:	81	„ Matejki: 2, 4, 8	12	„ Pułaskiego:	68
Kopalnia:	99	Mazurówka:	91	„ Racławicka:	69
Kopcową:	97	Ul. Mączna:	100	„ Rahozy: 3—6	59
Kopernika: niep. 1—23, 27—29 a, 37—43	70	„ Mączna boczna:	100	„ Rappaporta: 1, parz. 2—10, niep. 5—21, 31	36
Kopernika: parz. 4, 12—32, 36—42 b	12	„ Meiselsa: 2, 6	37	„ aRszynska: 3	59
Kopernika: parz. 48—60	65	„ św. Michała: 3, parz. 4—8	10	„ M. Reja: niep. 3—9	89
Korahnicka: 4, 6, 8	74	„ Mickiewicza: 3—8, 10—14, parz. 22—28	13	„ M. Reja: parz. 2, 6, 8, 10	88
Kordeckiego:	43	„ Miejska:	50	„ Rejtana: 3—5, 7—10	9
Korniaktów: 1	3	„ Mikołaja: 2—5, 7—21, 23,	75	„ Za Rogatką:	52
Korzeniowskiego: 2, niep. 3—9	31	„ Miłkowskiego:	86	„ Romanowicza: nieparz. 1—13, parz. 10—22	77
Kosynierska: 1, 5, 6, 7, 15, 18, 18 a	66	„ Miodowa: 2—5, 7, 9	33	„ Ruska: niep. 3 i 5, parz. 4—12, parz. 16—20	5
Kościelna: 1, 1 a, 3—6	16	„ Miodowa: 8, 10	1	„ Rutowskiego: niep. 3—7, 11—21, parz. 4—10, 16, 18, 22—26	7
Kościuszki: 1—9, 11, parz. 14—24	10	Pl. Misjonarski: 2, 7,	20	„ Rybacka: 3, 5,	85
Ogród Kościuszki:	10	Ul. Mochackiego:	75	„ Rybia: 1, 3—5	16
Ul. Kotlarska: 1—8, 11, parz. 10—18	31	„ Modrzejewskiej: 7, 11 a, 12, 14	58	„ Rycerska: parz. 2 a—10, 16, 24, 26, 30, 32, niep. 7—11 b, 21—29, 33—39	45
Droga Koziełnicka: Dom MZE.	69	„ Murarska: parz. 4, 6, 8, niep. 7—11	57	Pl. Stary Rynek: 2, 5, 7, 8	16
Ul. Krakowska: 1—7, 9, 14—17, parzyst. 18—26, 30, 34	4	„ Murarska: parz. 22—28, 32, 36—40, 44, 48, 52, 64, 66, 84, niep. 19—35, 39, 43, 47—51, 55, 59, 75—79, 83	63	Pl. Rynek:	5
Pl. Krakowski:	2	„ nabiela: parz. 4, 8, 12, 16—32, niep. 1—49, 67	66	Ul. Rzeźbiarska: 1, 1 a, 3—5	88
Ul. Krasickich: 1, 3, 5—18 a, 20	14	„ Nenckiego: 3—11	37	„ Nowej Rzeźni: 16, 21, 24, niep. 25—31, 37, 41	27
„ Krasieńskiego:	80	„ Niecała: 5, 6,	15	Pl. Rzeźni: parz. 4—12, 13, 15	2
„ Kraszewskiego: niep. 1—23	10	„ Niemcewicza: niep. 5—9, 19, 21, parz. 24—28, 42—48	49	Ul. Rzeźnicka: niep. 3—9, 6, 12—15, 17, 18	9
„ Krótka:	44	„ Nikorowicza: 2	12	„ Sadownicka:	61
„ Krupiarzka:	100	„ Obertyńska: parz. 2—8, 7	68	„ Sakramentek:	86
„ Krzywa: 6, 10	70	„ Objazdowa: parz. 2—8	21	„ Leona Sapiehy: parz. 2—6, 10	12
„ Krzywczycka:	100	„ Obozowa: 2—6	68	„ Leona Sapiehy: parz. 12, 16—30	56
„ Kubali: 2, 3, 4	71	„ Obwodowa: 47—12, 16, 20	63	„ Leona Sapiehy: niep. 1—25	65
„ Kubasiewicz: 1, 3, 5, 9	49	„ Ochronek:	85	„ Leona Sapiehy: niep. 29—61, 65—91	57
Droga Kulparkowska:	53	„ Ogórkowa: parz. 2—8, niep. 11—15	19	„ Sądowa: 6, 7	14
Ul. Kurkowa: 2, 4, 6	97	„ Okólskiego: 2, 4, 8	55	„ Schodowa: 3	18
„ Kurkowa: parz. 8—16, 24—46	96	„ Ormiańska: 2—4, 6, 8, 12—20, 22, niep. 25—31, parz. 28—32, 35	4	„ Senatorska: 3—7, 9	77
„ Kurkowa: niep. 3—17, 21—29, 33, 37—45, 53—65	95	„ Orzeszkowej: 3—9, 11	60	„ Serbska: 1—5, niep. 7—11, 15, 17	7
„ Kuszewicza: 1, 2, 4—6, 10, 12	20	„ Ossolińskich 2—4, 6—17 a, 19, 21, 26	72	Droga Sichowska:	82
„ Legjonów: niep. 3—7, 13, 19—45	8	„ Ostrołęcka: 4, 6, 8, 16	63	Ul. Sieniawska: niep. 1—21, parz. 4—18	17
„ Lelewela: niep. 3—9, 15, 17, parz. 2, 6, 6 a, 8, 10	75	„ Owocowa: 4, 6—9, 12, 14	2	„ Sienkiewicza: 2, 3, 5, 6, 9, 11	72
„ Lenartowicza: niep. 3—23, parz. 8—16, 20	66	„ Panieńska: parz. 4—16, 22—40, niep. 3—33, 37—45	22	„ na Skakce: 1, 3, 5	79
„ Kr. Leszczyńskiego: parz. 2, 6—8 a, 12 a—30, 34—44, 46, niep. 3—21, 25—27 a, 31—45,	44	Droga Pasieczna:	91	„ Skarbowska: 5, 7, 10—12, 14—18, niep. 19—29, 26, niep. 33—45, 36	3
„ Leśna:	100	Pasieki Halickie:	82	„ P. Skargi: parz. 2—12,	13
„ Lindego: 2—10	72	Pasieki Lyczakowskie:	91	„ Skrzyńskiego: parz. 8—14	94
„ 29 Listopada: niep. 1—7, parz. 4, 6, 14—20, 24—36, 40, 44—46, 52—58, 70, 72, 78—84, 88—102, 106—110, 114, 116, 120	58	Ul. Paulinów: 1—3 a, 5—8, 10—18 a,	100	„ Słodowa: 1, 3 a—7, 10	99
„ 29. Listopada: niep. 11 b—37, 41—47, 57, 63—73, 77—83, 87, 89, 95—97	62	„ Paulinów górna: 4—8, 10, 19, 20, 26	100	„ Stoneczna: parz. 2—6 a, 10—36, 40—48	28
Droga Lubieniska:	53	„ Pawła: 2, 4 a, 7, 8, 10, 10 a	92	„ Stoneczna: niep. 1—17, 21—47, 53, 55	29
Ul. Lubomirskich: niep. 3—9	27	„ Pełczyńska: parz.	73	„ Stoneczna: 57, 59	30
„ Lwia: parz. 2—16, niep. 7—13	17	„ Pełczyńska: niep. 1—11, 27, 31—35 a, 47, 53	67	„ Słowackiego: 1—6, 8, parz. 14—18	10
„ Łamana: 1	1	„ Pełtwna: 4	1	„ Smerekowa: 2—4	19
„ Łazarza: 4—7, 9, 10, 12, 14, 18 i Cyp-tadela	73	„ Pełtwna: niep. 1 a—15, 25, 29, 45	28	„ Smoczą: 1 a—3, 6, 10, 18, 20, 24, 26	2
„ Łazienna: 3, 8	1	Persenkówka:	69	Pl. Smolki: niep. 1 a—5	9
„ Łackiego: parz. 2—8, 7, 9	64	Ul. Piaskowa: 1—6, 8—11 a, 14, 18, 21, 23, 25, 27	99	Ul. Snopkowska: parz. 4—18, 24—28, 34—42, 46	79
„ Łokietka: parz. 4—18, 15	20	„ Piastów: 3—23, 25	23	„ Snopkowska: niep. 1, 13, 27—39, 47—69, 73, 75, 79, 81—87 b, 95, 95 a	78
„ Łozińskiego: 4, 6, 7	77	„ Piekarska: niep. 1—5, 9—17	93	„ Sobieszczyzny:	97
„ Łukasieńskiego: 4	8	„ Piekarska: niep. 19—23, 37—69, 73, 79, 87—93, 97, 81	88	„ Sobieskiego: niep. 3—17, 4, parz. 10—16, 21, 22, parz. 26—32, niep. 29, 37—49	6
„ Łukiewicza: 1, 10, 14, 16, 18	78	„ Piekarska: parz. 4—56	87	„ Stanisława Sobieskiego (Królewska): 3, 4, 6, 7, 10, 12	82
„ Lyczakowska: parz. 2—6, 10, 14	93	„ Piesza: 1, parz. 2—6	16	„ Sodowa: 1—6, 12	63
„ Lyczakowska: parz. 16—28, 32—38, 46—66, 70—74, 80—92, 96—110, 118, 122, 128, 132—142, 146, 148	90	„ Pijarów:	92	„ Sokół: 1—5, 7	74
„ Lyczakowska: niep. 1—21	94	„ Pijarów boczna:	92	„ Spadzista: 1—3, 11	17
„ Lyczakowska: niep. 23—49, 55—67, 71—97, 101—113, 117—129, 135—141, 145—151, 157, 159, 165—171, dworzec kolejowy	98	„ Pilichowska: 3, parz. 6—18	39	„ Stalmacha: 2, 9	82
„ Magazynowa: 1—4	41	„ Pilnikarska: 2—6 a, parz. 8—14	19	„ św. Stanisława: 2—6, 8, 10	8
„ Marji Magdaleny: 3, 4, 6, 8	65	„ Piłsudskiego: niep. 1, 3, 9—17 a	87	„ Starotandemna: 1, 2, 3, 7	1
„ 3-go Maja: 2—12, 16, niep. 17—21	10	„ Piłsudskiego parz. 2—8, 12—22, 21, 25, 27	70	„ Starozakonna: 3, 5, 7, 10, 15	1
Majerówka:	91	„ św. Piotra:	91	„ Staszica: 3—8	74
		„ Pochyła: 6, 10	67	„ Stroma: 3—8	19
		„ Podgórna: 3	17	„ Stryjska:	68
		„ Podleńskiego: 3—10	9	„ Stryjska boczna:	68
		Podwale: 2, 3, 6, 7, 9, 13, 17	6	„ Strzała: 2, 3, 4, 6, 10, 12	63
		Ul. Podzamcze: 3—9, niep. 11—17,	19	„ Strzelecka: 2, 5—8, 10	3
		Pohulanka:	84	Pl. Strzelecki: 1—4,	16
		Ul. W. Pola:	83	„ Strzelecki: 5, 6, parz. 10—16, 15,	3
		„ Pompierska: 1	19	Ul. J. Strzemię:	77
		„ Poniatowskiego: 1, 5, 7, 8, 10—12	68		
		„ Ponińskiego:	69		
		„ Połockiego: parz. 4—14, 20—60,			

	Należy do Obw. głos. Nr.
„ Stuzienna: 4	19
„ 22 Stycznia:	78
„ Supińskiego	76
„ Sykstuska: niep. 1—37, 39 a, 43—49,	
parz. 2, 6—16, 24, 26—64 a	11
„ Szajnoch: 1, 3, 5, 6	12
„ Szaszkiewicza: 1—6	13
„ Szeptyckich: parz. 6—16	55
„ Szeptyckich: parz. 18—44, niep. 1—45	83
„ Szewczenki:	16
„ Szarpowa: niep. 1—11	19
„ Szkolna: 6	9
„ Szpitalna: parz. 2, 4, 8, 10, 18—32	
„ Szopna: 3—6, 8, 10	32
36, 38, 42—56, 60, 68, 70, 74—78,	
84—90, niep. 1, 11—25, 39, 41, 47,	15
49, 53	54
„ Szumlańskich: niep. 3—17	37
„ Szumlańskich: parz. 2, 6—10	71
„ Szwedzka: 1, 3, 6,	59
„ Szymona: 1, 2,	62
„ Szymonowiczów: niep. 1—5, 6, 8, 9	64
„ Szymonowiczów: niep. 31—35, 18 i	16
bocz. Szymonowiczów 2, 3, 6	62
„ Śniadeckich: 2—9	16
„ Śnieżna: parz. 2—8, 5, 7	62
Pl. M. Śnieżnej: 5	56
Ul. Nowy Świat: 3—6, 8	42
„ Nowy Świat: parz. 12, 14, 18—22, 15	71
„ Świętokrzyska:	80
„ Tańskiej: 1, 3	18
„ Tarnowskiego:	95
„ Tatarska: parz. 2—8	97
„ Teatynska: parz. 4—14	12
„ Teatynska: niep. 1—37	1
„ Technicka: 1, parz. 2—10	36
Pl. św. Teodora: 1—6, 8, 11, 12, 12 a	56
Ul. Terejarska: parz. 4—10	22
„ św. Teresy:	82
„ Tkacka: 3, 4, 6, 8—11, 13—17, niep.	
21—31, 28, 36, 38—40, parz.	45
42—48, 52	4
„ Torosiewicza:	7
„ Traugutta: 1—5, niep. 7—17, 10,	68
21—31, 22, 26	99
„ Trybunalska: 1, parz. 4—16	12
Pl. Trybunalski: 1, 2	59
Ul. Turecka: 1—4	95
„ Ubocz: 1 a—5	83
„ K. Ujejskiego: 1, parz. 2—14	28
Pl. Unji Brzeskiej: 2—4, 6—10	70
Ul. Unji Lubelskiej: 2, niep. 3—21	7
„ Wagilewicz:	44
„ Wagowa: niep. 5—11	91
„ Wałowa: 2, 4, 14, 18, 20	42
„ Wałowa: 5, niep. 7—15, 19—31	94
„ Wandy:	6
„ Warneńczyka:	2
„ Warstawa:	37
„ Wąska: 1, 1 a, 6, 8	1
Pl. Węglarska: 1	91
Ul. Wesola: niep. 1—7, 4	69
Ul. Weteranów: 2—8, 11	26
„ Węglana: 3	
„ Wiatrakowa:	
„ Wierzbowa:	
„ Wilczków: 4, 6	

	Należy do Obw. głos. Nr.
„ Własniewickich: 1, 2, 10, 11	58
„ Wodna: 3—5	37
„ św. Wojciecha:	97
„ Wolność: 2, niep. 3—7, parz. 8—12,	
niep. 11—17, 16, 16 a	38
„ Wołyńska: 2, niep. 3—7, 8, 14, 31,	
33, 35	27
„ Wronowskich: 2—18, parz. 20—24	73
„ Wulecka:	67
Droga Wulecka:	67
Wulka Panieńska:	67
Ul. Wybranowskiego: niep. 5—11	22
„ Wybranowskiego: 2, 3	20
„ Wyspiańskiego:	99
„ Zacharjewicza:	56
„ Zacisza: 4, 5, 6, 8	48
„ Zamarstynowska: niep. 1—5	1
„ Zamarstynowska: parz. 10—34, niep.	
7—11	18
„ Zamarstynowska: niep. 11 a—35,	
41—53, parz. 36, 38, 46—62	21
Wysoki Zamek: (2 budynki)	17
„ Zamkowa: 1—4, 6 a, 8—11, niep.	
13—19, 23, 25, 31, 16	17
„ Zamknięta: niep. 3—13, 4	13
„ Zamojskiego:	83
„ Zaścianek: 11 a—15, 17	78
„ Zbaraska: 2—7, 9	58
„ Zborowskich: niep. 1—15, parz. 4—18,	
22, parz. 26—30, 34, 36, 40 44	27
Pl. Zbożowy: 1—4	28
Ul. Zdrowie: 3—14	63
„ Za Zbrojownią: niep. 3—7	6
„ Zielona: parz. 2—22, 30, 32, niep.	
1—11, 17, 21, 25, 29, 31, 35, 37	81
„ Zielona: niep. 41—45, 49, 51—75,	
81, 83, 93—95, 99, 105 a	82
„ Zielona: parz. 34—62, 70, 72, 80, 82,	
88—96, 102—108, 130	83
„ Ziemiałkowskiego: 1, parz. 4—8, 12, 14	12
„ Zimorowicza: 2—10, parz. 12—22, niep.	
15—19	74
„ Złota: parz. 10, 30, 32	37
Zniesienie:	97
Ul. św. Zofii: niep.	78
„ św. Zofii: parz. 4—16, 20—24, 28—36,	
40—62, 66, 68, 72—82, 90, 92	69
„ Zyblikiewicza: niep.	81
„ Zyblikiewicza: parz. 2—8, 12, 16—32,	
38—52	77
„ Zygmuntowska: 1, 3 a, 4, 5, 7—17,	
10, 12, 12 a	15
„ Źródłana: niep. 1—9, 19—51, 55, 57,	
63—67 a, 73, 75	34
„ Źródłana: parz. 2 a—10, 16—18,	
26—38	33
„ Żółkiewska: niep. 1—37	2
„ Żółkiewska: niep. 39—49	23
„ Żółkiewska: niep. 53—69, 73, 75,	
83—87, 95—107, 113—169, 173, 175	24
„ Żółkiewska: parz. 2—10	16
„ Żółkiewska: parz. 12—22, 26—30	18
„ Żółkiewska: parz. 32—50, 56—78, 82,	
86—90, 94—100, 106—114, 118,	
122, 136	25
„ Żulińskiego: 2—16, 18	93
„ Żyżyńska: 3, 7, 9, 10	78

91 92 Szk. św. Antoniego (ż) ul. Łyczakowska
93 94 95 Szk. Zimorowicza (m) ul. Łyczakowska
96 97 98 Szk. św. Antoniego (m) ul. Głowińskiego
99 100 Szk. Zimorowicza (ż) ul. Kopalna.

UWAGA: Przy reklamacjach należy zwracać się w pierwszym rzędzie do obwodowych Komisji reklamacyjnych swego zamieszkania z dnia 1 czerwca 1926.

Robotnicy!

TOWARZYSZE CZŁONKOWIE KOMITETÓW MIEJSCOWYCH, ZARZĄDÓW ZW. ZAW. I MĘŻOWIE ZAUFANIA!

Od 2 bm. przez przeciąg dwóch tygodni przez 6 godzin dziennie w godzinach popołudniowych w lokalach Obwodowych Komisji Wyborczych będą wyłożone do przejrzenia spisy wyborców uprawnionych do głosowania przy nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu. Każdy z Was powinien przekonać się osobiście czy jego nazwisko tudzież nazwisko jego najbliższych krewnych, znajomych i towarzyszy pracy umieszczone są na liście wyborców i to bez błędów.

Równocześnie pamiętajcie o tem, że wielu otaczających was ludziom pomimo pełnoletności nie przysługuje wedle ustawy czynne prawo wyborcze. Nie powinni znajdować się w spisach wyborców obcokrajowcy. Nie wolno głosować **chorym na umyśle i pozbawionym wyrokiem sądowym własnowolności, pozbawionym sądownie władzy rodzicielskiej, upadłym dłużnikom w czasie trwania upadłości, skazanym prawomocnie za cały szereg zbrodni, przestępstw, i przekroczeń co najmniej przez okres trzyletni po odbyciu kary.**

Dobrze uważać należy, czy niema w spisach nazwisk **nieboszczyków**; legitymacje wyborcze zmarłych są bowiem zawsze podstawą do nadużyć.

Robotnicy! Obowiązkiem Waszym jest stwierdzić, na podstawie spisu umieszczonego w „Dzienniku Ludowym“ z dn. 6 bm., do którego obowodu należycie (wedle miejsca zamieszkania w d. 1 czerwca 1926) i gdzie Wasza Komisja obwodowa przyjmuje reklamacje. Służymy Wam najochotniej pomocą i radą w reklamowaniu waszych praw i w usuwaniu omyłek, które mogą być źródłem nadużyć.

Codziennie od 12 do 2 popoł. i od 5—7 wiecz. urzędować będzie Sekretariat partii naszej w sprawach reklamacji wyborczych w lok. „Dziennika Ludowego“, Sykstuska 21 II p.

Pamiętajcie o obowiązku dopinowania waszego prawa wyborczego!

Zabójstwo i samobójstwo i żandarma.

WARSZAWA, 4. stycznia. (Tel. wł.). W Zamościu rozegrał się wczoraj tragiczny dramat, którego ofiarą padły 2 osoby. Oto starszy żandarm Kuczera zaprosił do hotelu swoją przyjaciółkę Zofję Dobrowolską i po krótkiej wymianie zdań zastrzelił ją, poczem popełnił samobójstwo. Powodem tego kroku była zazdrość.

LWOWIANIN WYGRAŁ 8.000 DOLARÓW.

Przy ostatnim ciągnięciu dolarówek, Lwówianin wygrał 8.000 dolarów. Jest nim urzędnik fabryki przemysłu drzewnego, który kupił los nr. 852.64 w jednym z tutejszych kantorów. Wygrana została wypłacona we Lwowie w dniu 4. bm. (A. W.).

ROZBICIE SIĘ ROKOWAŃ O UTWORZENIE KOALICJI LEWICOWEJ W GDANSKU.

BERLIN, 4. stycznia. (Pat.). „Vorwärts“ donosi z Gdańska, że rokowania o utworzenie koalicji lewicowej w sejmie gdańskim rozbiły się narazie, ponieważ stronnictwo centrowe nie zgodziło się na żądanie socjalistów i liberalów, aby wszystkie stanowiska senatorów uczyniono odpowiedzialnymi. Dotychczas bowiem tak zwani główni senatorowie nie podawali się do dymisji w razie wyrażenia im votum nieufności, lecz pozostawali na swych urządach nadal pomimo ustąpienia tak zwanych senatorów odpowiedzialnych.

P. CIEPLAK WYSTĄPIŁ ZE STR. CHŁ.

WARSZAWA, 4. stycznia. (Tel. wł.). B. pos. Cieplak ze Str. Chł. wystosował list do prezesa tego klubu z zawiadomieniem, iż występuje ze Str. Chł. i przystępuje do grupy b. sen. Bojki.

Gdzie należy zgłaszać reklamacje?

Po stwierdzeniu, iż nazwiska Twego niema w spisie wyborczym masz zwrócić się do następujących lokali reklamacyjnych!

Nr. obwodu	Lokal Komisji reklamacyjnej
1 2 3	Szkoła Piamowicza, pl. Strzelecki 5
4 5 6	Szkoła Staszica (m) ul. Skarbkowska 45
7 8 9	Szkoła Mickiewicza (ż) ul. Rutowskiego
10 11 12	Szkoła Mickiewicza (m) ul. Rutowskiego
13 14 15	Szkoła Żółkiewskiego (m) ul. Krasickich
16 17 18	Szk. Sobieskiego (m) ul. Zamarstynowska
19 20 21	Szk. Sobieskiego (ż) ul. Zamarstynowska
22 23 24	Szk. Marcina (ż) ul. św. Marcina 11
25 26 27	Szk. Issakowicza (ż) ul. św. Kingi 3
28 29 30	Szk. Czackiego (m) ul. Alembeków 11
31 32 33	Szk. Lenartowicza (m) ul. Weteranów
34 35 36	Szk. Orzeszkowej, ul. św. Anny 4
37 38 39	Szk. św. Anny (ż), ul. św. Anny 2
40 41 42	Szk. Kordeckiego (ż) ul. Kordeckiego
43 44 45	Szk. Kordeckiego (ż) ul. Kordeckiego
46 47 48	Szk. Konarskiego (m) ul. Leona Sapiehy

49 50 51	Szk. Sienkiewicza (m) ul. Borkowskich
52 53	Szk. Sienkiewicza (ż) ul. Borkowskich 21
54 55 56	Szk. Konarskiego (ż) ul. Szeptyckich
57 58 59	Szk. M. Magdaleny (m) ul. L. Sapiehy
60 61 62	Szk. Żółkiewskiego (ż) ul. Sadownicka
63 64 65	Szk. M. Magdaleny (ż) ul. L. Sapiehy
66 67	Szk. Sienkiewicza (m) ul. Borkowskich
68 69	Szk. Kl. Tańskiej (ż) ul. Jabłonowskich
70 71 72	Szk. Konopnickiej (m) ul. Zielona 10
73 74 75	Szk. zawodowa żeńska ul. Zielona 8
76 77	Szk. Konopnickiej (ż) ul. Zielona 10
78	Szk. Kl. Tańskiej (ż) ul. Jabłonowskich
79	Szk. Konopnickiej (ż) ul. Zielona 10.
80	Szkoła Konopnickiej (m) ul. Zielona
81 82 83 84	Szk. św. Zofii (m. i ż) ul. Stalmacha
85 86 87	Szk. zawodowa żeńska ul. Zielona 8
88 89 90	Szk. św. Antoniego (m) ul. Głowińskiego

Kiereński o bolszewikach.

Paryski korespondent „Robotnika“ miał ciekawą rozmowę z pierwszym dyktatorem Rosji po upadku caratu, Kiereńskim, który, jak wiadomo, redaguje w Paryżu od r. 1925 gazetę „Dni“.

Z rozmowy tej podajemy najważniejsze urywki:

Pytam Kiereńskiego, jak zapatruje się na sytuację w Rosji. Co myśli o walce Stalina z Trockim-Zinowiewem? Jaka właściwie zachodzi różnica między stanowiskiem Trockiego a Zinowiewa?

— Jest to raczej różnica temperamentów, niż zasad. Obaj oni zarzucają Stalinowi, że zdradza marksizm i czysty leninizm, gdy idzie o kompromis z „kulakami“ (bogate chłostwo), z „nepmanami“ (neo-kapitałiści sowieccy) i z kapitałem zagranicznym, a pozatem zarzucają mu, że rezygnuje ze światowej rewolucji.

— Jak należy rozumieć postulat Trockiego w sprawie t. zw. robotniczej demokracji?

— Trocki ma tu na myśli jedynie **demokratyzację stosunków w łonie partii komunistycznej, lecz nie w kraju, względem innych kierunków politycznych**, czy to socjalistycznych, czy mieszczańskich. Zresztą, jestem pewny, że gdyby opozycja zajęła miejsce Stalina, to postąpiłaby z nim nie lepiej, niż on postępuje z dzisiejszą opozycją...

— Czy sądzi pan, że opozycja ma rzeczywiste silne poparcie w masach, jak to twierdzą Zinowiew i Trocki?

— Nie. Najciekawsze jest właśnie to, że ten cały ruch opozycyjny niema odpowiednika w masach. To, co Trocki — Zinowiew mówią o swojej popularności wśród szerokich mas ludności, jest poprosu bzdurstwem. (eto prosto wzdor).

Jedyną warstwą, na której poparcie liczyć może opozycja, są bezrobotni oraz nędzarze: element podatny zawsze do demagogicznej agitacji, element, który nazwałbym „ropą społeczną“ (socjalny gnoj). Jest to ten sam element, na który Lenin działał swoją demagogią w 1917 roku...

Pozatem opozycja ma znaczne wpływy wśród „komsomołców“ (komunistyczna młodzież), gdyż młodzież jest zawsze podatna na krańcowe, demagogiczne hasła.

Nie wierzę jednak w silniejsze wpływy opozycji wśród szerokich mas ludności.

Masy przyglądają się obojętnie tej całej awanturze, czekając spokojnie jej wyniku.

Zresztą, widzimy, że opozycja znów zgięła kark przed Stalinem. Kilku najwybitniejszych jej wodzów, jak np. Zinowiew, Trocki, Preobrażenski i szereg innych wykluczono z partii, lecz pozostała szara masa opozycji kapituluje przed Stalinem.

— Tak więc, Aleksandrze Teodorowiczu, nie należy się spodziewać żadnych ostrzejszych kroków ze strony opozycji? O jakimkolwiek zbrojnym powstaniu niema oczywiście mowy?

— Nie. Nie przypuszczam, aby opozycja, czując swą słabość, odważyć się miała na coś podobnego.

Kiereński przechodzi do omawiania zewnętrznej polityki Stalina.

— Na tem polu Stalin poniósł kilka dni temu dotkliwą porażkę. Słyszał pan pewno o awanturze kantońskiej; gazety dużo piszą o tem Bolszewicy urządzili najazd na Kanton i owdągnęli tem miastem. A wie pan, dlaczego akurat teraz to zrobili! Dlatego, że teraz obraduje w Moskwie kongres Kompartii. Stalin, chcąc odeprzeć zarzuty opozycji, że zdradził rewolucję chińską, zrobił napad na Kanton: komuniści chińscy, finansowani i uzbrojeni przez Moskwę i kierowani przez sowieckiego konsula, zdobyli stolicę południowych Chin. Depesza o zdobyciu Kantonu odczytana została na kongresie Kompartii i wywołała oczywiście niesłychany entuzjazm wśród „stalinowców“.

Niedługo trwała ta radość, gdyż w parę dni potem Czan-Kaj-Szek wyrzucił bolszewików z Kantonu, kładąc na jego ulicach dwa tysiące trupów.

W ten sposób Moskwa pomiała znów w Chinach dotkliwą porażkę.

Bolszewicy mieli w Chinach powodzenie tylko tyle, o ile popierali narodowy, niepodległościowy ruch chińczyków. Tylko niepodległościowe, nie raz nacjonalistyczne i szowinistyczne hasła, głoszone przez moskiewskich emisariuszy, miały w Azji powodzenie. Natomiast socjalna doktryna bolszewizmu nie może tam mieć żadnego powodzenia.

Czan-Kaj-Szek współpracował z bolszewikami tak długo, póki mu to było potrzebne. Następnie, podobnie jak Kemal-Pasza w Turcji, wziął za łeb bolszewików i wyrzucił precz.

— A co pan myśli o przyszłości Rosji? Czy, zdaniem pana, upadek bolszewizmu jest jeszcze daleki?

Nie chcę nic przepowiadać. Powiem panu tylko jedno: i społecznie i ekonomicznie, i psychologicznie sytuacja w Rosji dojrzała do przewrotu. Konieczny jest tylko bodziec polityczny (nużen polityczeskij tołczok). Wtedy rewolucja stanie się faktem dokonanym.

— A czy sądzi pan, że po upadku bolszewizmu będzie w Rosji reakcja?

— Reakcja? — śmieje się Kiereński — czyż może być na świecie większa reakcja niż bolszewizm? Przecież to jest najstraszniejsza reakcja.

— Tak jest, Aleksandrze Teodorowiczu, lecz mam na myśli nie reakcję w znaczeniu politycznym, lecz w znaczeniu społecznym...

— Nie przypuszczam

Na tem rozmowa na temat stosunków rosyjskich się skończyła.

—:—:—

NA EKRANIE DNIA.

Plotka z Wierchosławic.

Opowiadają, że z powodu zbliżających się wyborów do Sejmu, zwołał Witos wierchosławickich wyborców i obiecał im, że jeśli z Wierchosławic nie padnie ani jeden głos na jego zwyciężkę wroga Bojkę, to on, Witos, na uczczenie tej solidarności wyborczej, zabije trzy świnię, wytoczy dwa antaiki wódki i dwadzieścia beczek piwa.

Ziakołmeni na taką bibę wyborcy, poczęli się zmawiać, aby przy wyborach nawzajem się kontrolować i nie dopuścić do oddania ani jednego głosu na listę kontrkandydatów z obozu Bojki.

Tymczasem pani Witosowa, w przypuszczeniu, że kumowie faktycznie złakomią się na obiecany poczęstunek i gotowi głosować tak, jak jej mąż pragnie, co pociągnęłoby za sobą znaczny koszt, robi z tego powodu Witosowi gorzkie wyrzuty na temat jego rozrzutności.

A co będzie, jak kumotrowie naprawdę nie oddadzą ani jednego głosu za Bojkę?...

— Głupiaś! — odrzekł Witos, śmiejąc się po szelmowski — przecie i ja głosuję...

Stem.

—:—:—

Pogorszenie w stanie zdrowia Nowaczyńskiego.

WARSZAWA. 4. 1. (AW). Stan zdrowia A. Nowaczyńskiego uległ wczoraj niespodziewanemu pogorszeniu. Pozostaje to w związku z komplikacjami z zapaleniem lewego oka.

—:—:—

WARSZAWA. 4. 1. (AW). Prowadzący śledztwo w sprawie napadu na A. Nowaczyńskiego podprokurator Siewierski złożył wczoraj raport min. Sprawiedliwości Meysztowiczowi i wicemin. Carowi. Jedną z agencji prasowych, oraz szereg pism zapewnia, że najprawdopodobniej w najbliższym czasie nastąpi punkt zwrotny na drodze wykrycia sprawców.

—:—:—

Indje przeciw W. Brytanji.

LONDYN. Tel. koresp. Wszechindyjski Kongres Mahometan po wielodniowych obradach — podobnie jak związki nacjonalistycznych Hindusów i indyjskiej Federacji liberalnej — powziął rezolucję, zapowiadającą bojkotowanie angielskiej komisji, która ma opracować konstytucję dla Indji. Tak więc prawie wszystkie partie w Indjach wypowiedziały się przeciw Anglii.

Ramsay Macdonald wysłał do ludu hinduskiego manifest, w którym broni polityki angielskiej partii robotniczej i wzywa Hindusów, ażeby we własnym interesie starali się porozumieć z komisją i szesli ze stanowiska zdecydowanie negatywnego.

—:—:—

Towarzysze Robotnicy!

żądajcie

„DZIENNIK LUDOWY“

we wszystkich publicznych lokalach
jak w restauracjach, fryzjerniach itp.

ZNÓW KATASTROFA NA MORZU CZARNYM.

BUKARESZA 4 stycznia. (Pat.). Statek „Clituno“, który rozbił się wczoraj na Morzu Czarnym koło Sab'a, uważany jest za stracony. Szkody wynoszą około 30 milionów lei. Ratownie załogi było bardzo utrudnione, albowiem uniemożliwiła burza spuszczenie łodzi ratunkowych. 35 ludzi rzucono się w morze i uratowało się wpław. — Większość jednak rozchorowała się skutkiem przeziębienia i musiała być umieszczona w szpitalu w Konstanz. Jeden marynarz zmarł.

—:—:—

Czy wyborcze listy komunistyczne zostaną uznane?

WARSZAWA. 4. 1. (AW). W kołach politycznych podkreślają, że wobec składu Głównej Komisji wyborczej, do której wchodzi zwolennicy uznania list komunistycznych, nie jest rzeczą pewną, czy listy komunistyczne i stronictwo komunistycznych zostaną unieważnione. W szczególności przedstawiciele P. P. S., Wyzwolenia, Stronni-

ctwa Chłopskiego a możliwe, że i sjonisci głosować będą przeciw unieważnieniu list komunistycznych. Wobec tego rozstrzygnięcie głosowania przypadnie głównemu Komisarzowi p. Carowi. Jak się dowiadujemy istnieją w kołach rządowych poważne tendencje do uznania list komunistycznych.

Znowu tragiczny lot przez Atlantyk.

Miss Grayson utonąła.

LONDYN. 4. 1. Kapitan angielskiego parowca transportowego „Belliveau“, który onegdaj przybył do Portland, twierdzi, że statek powietrzny, na którym miss Grayson wyleciała z Ameryki do Europy, runął w morze dnia 23 grudnia ub. r. o godz. 10 wieczorem.

Kapitan opowiedział, że w tym czasie załoga parowca usłyszała szum motoru a w kilka sekund potem łoskot ciężkiego ciała, spadającego na wodę.

Noc była zupełnie ciemna, wobec czego nie było widać. Kapitan przypuszcza, że lotnicy prawdopodobnie mimo mgły ujrzeli światła z parowca i chcieli w jego pobliżu opuścić się na wodę. Wzburzone jednak fale morskie uniemożliwiły gładkie opuszczenie się na morze i spowodowały katastrofę.

—:—:—

Robotnicy!

Od poniedziałku 2 stycznia, przez przeciąg 2 tygodni, tj. do 16 stycznia wyłożone będą w obwodowych Komisjach Wyborczych, listy wyborców do przeglądu.

Korzystajcie z Waszych praw! Sprawdzajcie, czy nazwiska Wasze są umieszczone na listach bez błędów!

Wszelkich porad w tych sprawach zasięgajcie w Sekretarjacie P. P. S., Lwów ulicy Sykstuska 21, Redakcja »Dziennika Ludowego« od godz. 12—2 i od 5—7.

Bilans Zjazdu komunistycznego w Rosji.

MOSKWA. Prawie cały miesiąc grudzień r. ub. stał w Rosji pod znakiem XV-go ogólnozwiązkowego zjazdu partii komunistycznej. Bilans prac zjazdu tego został już sporządzony i podany do wiadomości publicznej. Według oficjalnego sprawozdania komisji mandatowej w XV-tym zjeździe partyjnym

wzięło udział ogółem 1169 delegatów

(w tem 771 osób z głosem doradczym), z czego wynika, iż zjazd ten pod względem ilości uczestników był jednym z największych, jakie dotychczas w Rosji się odbyły (na zjeździe XIII obecnym było 1164 delegatów, na XIV — 1306).

Ponieważ ilość uczestników XV-go zjazdu zależna była od ilości poszczególnych do swej liczebności ściśle określonych grup, przeto dawał on jaskrawy obraz siły liczebnej partii komunistycznej w chwili obecnej. Ogólna ilość komunistów, reprezentowanych na zjeździe,

wynosiła 1,236.190 osób

(w tem 887.233 członków rzeczywistych i 348.957 kandydatów), znaczący to, że jeden mandat przypadał przeciętnie na 988 członków partii.

Zjazd XV był głównie zjazdem komunistów-robotników, których przedstawiciele stanowili 71 proc. delegatów zjazdowych.

Skład zjazdu pozwala nam dalej wyrobić sobie pewne zdanie co do zmian, jakie w między-

czasie zaszły w strukturze wewnętrznej partii komunistycznej.

Okazuje się, że ilość chłopów organizowanych w partii stale się zmniejsza, natomiast powiększa się ilość komunistów-robotników.

W zjeździe ostatnim brały głównie udział starzy wypróbowani komuniści, którzy uczestniczyli w rewolucji i jako żołnierze armii czerwonej z bronią w ręku walczyli z kontrrewolucją. Według oficjalnej statystyki czynni ci rewolucjoniści stanowili 76 proc. wszystkich delegatów zjazdowych.

Omawiając wyniki XV-go zjazdu, centralny organ partii komunistycznej „Prawda“ stwierdza, że najdonioślejszym czynem kongresu było powzięcie stanowczych

rezolucyj co do wykluczenia z partii przywódców opozycji

i napiętnowanie ich działalności antyrządowej. Pod względem gospodarczym do plusów zjazdu „Prawda“ zalicza przede wszystkim uchwalenie planu gospodarczego na następnych 5 lat, jako też zatwierdzenie planu roboty komunistycznej partii na wsi w kierunku umocnienia zasad socjalizmu wśród ludności wiejskiej.

„Prawda“ uważa, że „cała energia partii, zyskana na skutek zakończenia walki z opozycją, obecnie przeznaczona zostanie na robotę konkretną“.

—:—:—

Odpowiedź i sprostowanie

Rady Robotniczej P. P. S. miasta Stryja na artykuły „Echa Karpackiego“ z dnia 22 grudnia 1927.

„Echo Karpackie“, rzekomy organ Partii Pracy w Stryju, uważało za stosowne w powyższych artykułach zaatakować Organizację Polskiej Partii Socjalistycznej w Stryju w ogólności i poszczególnych członków tej Rady Robotniczej w szczególności.

Rada Robotnicza P. P. S. w Stryju zmuszona jest tedy zaniepokojonego redaktora „Echa Karpackiego“, p. Maślankę fałszywie Grudzińskiego zapewnić, iż nasi towarzysze partyjni dr. Moldauer i Wilder zasiadają w miejskiej Radzie przybocznej na podstawie nakazu R. R. który opiewa, iż na wypadek wzięcia udziału w Radzie przez P. P. S. im nie wolno się od współpracy uchylić: reprezentują tedy obaj wspomniani towarzysze warstwę robotniczą zorganizowaną w tej Radzie robotniczej i to na podstawie zaufania, jakim się obaj cieszą.

Rada robotnicza postanowiła natomiast w zupełności przejść do porządku dziennego nad atakami p. dra Izaka Hausmana, skierowanymi przeciw stronnictwu P. P. S., jako takiemu, albowiem pobudki i przyczyny które kierowały nim, są aż zbyt powszechnie znane. Są one następujące:

1. Rada robotnicza P. P. S. Stryj, nie ufając zbyt mało społeczeństwu i politycznemu wyrobieniu p. dr. I. Hausmana, dwukrotnie pominęła milczeniem jego wniosek o zaliczenie go w poczet członków partii P. P. S.

2. Po tym niefortunnym występie stał się p. dr. I. Hausmann wybitnym działaczem i liderem grupy ultralewicowej (pseudo-komunistycznej) i już choćby ta okoliczność sama wyjaśnia, dlaczego p. dr. I. Hausmann skierowuje swe bezpodstawne ataki i napaści przeciw wszystkim i wszystkiemu wogóle a przeciw P. P. S. w szczególności — Rada Robotnicza P. P. S. musi atoli już w tem miejscu zaznaczyć, że nie wierzy w szczerość przekonań i społeczno-polityczne wyrobienie p. dr. I. Hausmanna; nieodpartym w tym względzie argumentem dla R. R. jest okoliczność, iż p. dr. I. Hausmann pozostając w ruchu partyjnym nie wahał się sam najjemniej go w przedpokojach starostwa krytykować i opisać. Nie mniej ujemnymi są zdania i krytyka p. dr. I. Hausmanna w odniesieniu do swoich współtowarzyszy.

Okoliczności te dostatecznie dowodzą nieodpowiedzialności i niepoczytalności w działaniach społeczno-politycznych z jednej i podłoża osobistego żalu z drugiej strony.

W końcu musi miejscowa Rada Robotnicza P. P. S. Stryj wyrazić swe żdziwienie, że „Echo Karpackie“, będące rzekomo organem rządowej Partii Pracy, w walce z tutejszą organizacją polskich robotników i kolejarzy musiało sięgnąć po pomoc i sukces w piórze dra Hausmanna i udzieliło łamów swego pisma jego „retrospektywnym rzutom“, mimo, że jego polityczna działalność i przekonania są powszechnie znane; chyba, że p. dr. I. Hausmann przygotowuje nowego koźła w formie przeszerzeganego się w szeregi Partii Pracy. — To wyjaśniłoby niezawodnie ciemną sytuację.

Stryj, dnia 23 grudnia 1927.

Rada Robotnicza P. P. S. Stryj.

Karczewski m. p.
sekretarz

Handler m. p.
prezes

—:—:—

Czytajcie Dziennik Ludowy!

Nastroje przedwyborcze w Kałuszu.

Agitacja przedwyborcza na terenie tutejszym rozgorzała już na dobre. Prowadzą ją u siebie bardzo intensywnie wszystkie narodowości.

Wśród Polonii zaznaczyło się przede wszystkim — w kościele, jako że tenże jest — „wojującym“

Odczytano wskazania polityczne listu pasterskiego, by pokorne owieczki w dążeniu do szczęśliwości wiekistej wiedziały, że kardynalnym warunkiem dostania się do nieba, jest oddanie głosu w dniu 4 marca br. na kandydata kapitalistyczno-klerikalnego.

I jakoś ci panowie w sutannach nie ufają Bogu, od którego wszelka władza ma pochodzić, boją się raczej tej, która ma wyjść od ludu, według naszej konstytucji. Zamiast czekać, aż wola Boga objawi się przez czyn ludu, oni rozpoczęli zjadliwą agitację, by bałamuć lud przez presję i terror moralny, forsować znowu swoich „zbawców ojczyzny“.

Na arenę przedwyborczą wpuszczono znanego bardzo dobrze na tut. bruku, starego ósemkarza, ks. Filipka, jako mającego najlepszą rutynę w ujadaniu na wszystkich i wszystko co z nim nie idzie.

Pan ten, aczkolwiek jeszcze młody człowiek, ale pobierający już ładną emeryturkę ze Skarbu Państwa, nudząc się, robi politykę. Z wyznawcy Niewiadomskiego i zacieklego wroga Piłsudskiego przerzuca się ze Z. L. N. do Piasta, jako, że

tam łatwiej strzydzi owieczki. Wślizga się wszędzie a jako wielbiciel ósemki w wielu domach jest przyjmowany (kobiety lubią sutanne). Ułatwia mu się wycieczki w okolicę — Fordem „Tespu“ — Zresztą wartość moralną pełną — tego „kandydata“ do Sejmu, w odpowiednim czasie odślonimy.

Z kościoła zrobiono halę wiecową, licząc widocznie na to, że każdy kto tam przyjdzie, jest „ubogi duchem“ i zleknie się grózb rzucanych z ambony, jak w średniowieczu.

Ubzdurano się biednemu księżulcowi, że w mieście, gdzie przecież jest dość ludzi inteligentnych, myślących, gdzie dość silny ruch robotniczy i płaca uświadamiająca, można dziś jeszcze straszyć ludzi grzechem i piekłem, gdy nie będą głosować na podobnych — Filipków...

Śluchający jego głośnienia z ambony na temat wyborów, w czasie nabożeństwa kończącego rok stary, byli pewni, że gdyby wówczas zstąpił Chrystus z nieba, byłby wziął grubego powroza i przepędził tego kapłana gdzieś pieprzyć rośnię, dając mu jeszcze na drogę sandałem...

Obywatele Kałusza, tak robotnicy, jak i myśliciele inteligencja, nauczeni doświadczeniem ostatnich lat kilku, wiedzą dobrze, kto godnie zastępować będzie ich interesy, kto jest rzetelnym obrońcą ich potrzeb i kto uczciwie reprezentuje kierunek demokratyczny. Dziś ludzie wiedzą, że jedyną reprezentantką ludu pracującego jest partia socjalistyczna.

się niewątpliwie wielce do nadania filmowi prawdziwych cech artyzmu.

Ogólnie film jest ładny i nader estetyczny, pod względem reżyserskim posiada wiele momentów dodatnich. Poszczególne sceny są może zbyt rozciągnięte i z tego powodu nudzą potrosze widzów. Wobec całości jednak, rzeczy te schodzą na drugi plan. Pod względem malarskim film posiada dużo cech dodatnich.

E.

—:—:—

Dział filmowy.

„DAMA W GRONOSTAJACH“.

w kinie „Palace“ — role główne Corinne Griffith i Frank Bushmann.

Film powyższy to mały obrazek, wycięty z całego okresu, obfitującego w tyle ciekawych momentów wojen napoleońskich. Akcja cała toczy się wokół osoby Corinne Griffith i Franka Bushmanna. Osoba artystki Corinny Griffith przyczynia

● dodatkowy budżet na pokrycie budżetu niedoborów gminy miasta Lwowa.

Rozpatrywany od szeregu tygodni na komisji budżetowo finansowej i omawiany w prasie projekt dodatkowego budżetu na pokrycie niedoborów gminy znalazł się nareszcie wczoraj na pełnym posiedzeniu Rady przybocznej.

Budżet zwyczajny na rok 1927/28. uchwalony przez poprzednią Radę miejską, wyrażał się po stronie wydatków kwotą 14.049.880 zł., po stronie dochodów kwotą 14.055.572 zł. Okazało się jednak, że wydatki przekroczyły preliminarz budżetowy o blisko trzy miliony złotych, trzeba więc było sięgnąć po nowe źródła dochodów, aby pokryć ten znaczny niedobór.

Źródła pokrycia budżetu.

Imieniem komisji budżetowo finansowej referował sprawę dodatkowego budżetu p. Brzeski, który wskazał, że na niedobór złożył się cały szereg przyczyn, z których najgłówniejsze są:

Finanse miasta ucierpiały szczególnie przez odjęcie miastu dochodu z akcyzy, przez zmniejszenie udziału miasta w państwowym podatku dochodowym z 30 proc. na 15 proc. i przez zmniejszenie stopy gminnego podatku lokatorskiego z 5 proc. na 4 proc., co wszystko wyraża się w ubytku 2.920.000 złotych.

Drugą poważną rubrykę niedoboru stanowi deficyt wywołany nieogłębionym prowadzeniem teatrów, który do 1. września 1928 wyniesie około 1 milion złotych.

Trzecią przyczyną niedoboru jest mała rentowność przedsiębiorstw miejskich i znikomy dochód z dóbr miejskich, obejmujących ponad 5 tys. hektarów lasów i 1050 hektarów ziemi ornej i ogrodów, z których dochód wynosił zaledwie 43.671 zł.

Na powiększenie niedoborów miasta miała też niemały wpływ zmiana charakteru miasta, które ze stolicy wielkiej dzielnicy stało się miastem wojewódzkim oraz powszechne zubożenie ludności, które wywołała wojna i jej następstwa. Te wszystkie momenty sprawiły, że dotychczasowe dochody miejskie nie mogą wystarczyć na pokrycie wydatków. Referent przy tej sposobności zaznaczył, że wydatki na głowę mieszkańca we Lwowie są stosunkowo niskie, bo wynoszą na głowę 68 zł., podczas gdy w Krakowie 86 zł. na głowę, a w Warszawie 86,5 zł. na głowę mieszkańca.

Na pokrycie niedoboru, wynoszącego ogółem 2.982.500 zł. referent imieniem komisji budżetowo-finansowej proponuje dochody z następujących źródeł:

1. Zwiększony wpływ dochodów z podatków gminnych 560.000.
2. Zwiększony wpływ dochodów z kopaliń węgla w Jaworznie 60.000.
3. Energicznie ściąganie zaległości podatkowych w kwocie 162.500.
4. Użycie kwoty przeznaczonej na częściową spłatę obligacji i długów miejskich (czyli odroczenie spłaty długów miejskich) 400.000.
5. Podwyżka dodatku komunalnego do państwow. podatku od nieruchomości z 50 proc. na 75 proc. od 1. października 1927 do 31. marca 1928 r. 340.000.
6. Podwyżka dodatku komunalnego do opłat państwowych od patentu na sprzedaż trunków z 60 proc. i 120 proc. na 200 proc. za rok 1927/28 100.000.
7. Podatek kanałowy od lokatorów (2 proc. od czynszu z czerwca 1914 r.) 250.000.
8. Podatek od oświetlenia elektrycznego w lokalach szynkarskich 25.000.
9. Opłaty drogowe na zasadach ustawy drogowej 760.000.
10. Opłaty za wywóz śmiecia z realności 45.000.
11. Opłaty za czyszczenie jezdni wykonywane przez Gminę w zastępstwie właści-

cieli realności za czas od 1. X. 1927 do 31. III. 1928 280.000.

W ten sposób uzyskuje się sumę zł. 2.982.500. na pokrycie całego niedoboru budżetowego do końca marca b. r.

Z referatu p. Brzeskiego dowiedzieliśmy się jeszcze, jak bardzo są obciążeni kamienicznicy. Po uchwaleniu tych wszystkich podatków i opłat na podatki państwowe i gminne pójdzie około 20 proc. czynszów brutto, według wykazów czynszów do pobierania podatku lokatorskiego. Przed wojną na podatki państwowe i gminne i opłaty gminne szło przeciętnie około 48 proc. brutto czynszów!

W dyskusji pierwszy zabrakł głos p. Paygert, rzecznik „pokrzywdzonych” kamieniczników sięgnął aż do historii gospodarki Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych, aby udowodnić, że tam wszystkim dzieje się sprawiedliwie, a tylko Polska, specjalnie zaś Lwów gnębi strasznie kamieniczników. Mowca zapewniał, że zna zasady socjalizmu, ale pojmuje je jak widać, trochę na opak, bo prawil wiele o potrzebie utrzymania równowagi, to jest np. jednakowo obciążeniu podatkami robotników, jak i kapitalistów.

Zdaniem p. Paygerta bilety tramwajowe we Lwowie są zbyt tanie, przedsiębiorstwa miejskie dają zbyt małe dochody, wobec tego należałoby koniecznie podnieść ich rentowność.

(Tow. Szczyrek: To są zakłady użyteczności publicznej).

P. Paygert nie guiewałby się wcale, gdyby bilety tramwajowe zostały podniesione do 25 gr. Stąd mogłaby mieć gmina pokaźne dochody i nie musiałaby sięgać do kieszeni biednych kamieniczników. P. Paygert twierdzi, że płace robotnicze wzrosły od czasu spadku złotego bardzo znacznie, tylko właściciele realności nie zdołali podnieść swych dochodów.

W rezultacie p. Paygert zgadza się na wprowadzenie podwyższonego dodatku od kamieniczników, ze zmianami, któreby przyniosły im ulgę.

Mowcy do galerji.

Z kolei przemawiali p. Schmorak (sjonista) i Christman (Klub gospodarczy) w obronie szynkarzy, których projekt dodatkowego budżetu obciąża pewnymi opłatami.

Na posiedzeniach komisji budżetowo-finansowej prawiono wiele o potrzebie ulepszenia miasta, potrzebie rozszerzenia opieki społecznej i t. d., ale gdy miasto sięga do najwłaściwszych źródeł dochodu, wtedy obrońcy szynkarzy, przemawiając do licznie zgromadzonych na galerjach reprezentantów tego fachu, protestują przeciw obciążaniu podatkami tych pokrzywdzonych biedaków.

Przemawiał jeszcze p. Decykiewicz, omawiając rzeczowo projekt budżetu, po czym komisarz Strzelecki odroczył dalszą dyskusję nad budżetem do przyszłego tygodnia.

Oplakane stosunki w Zakładzie dla nieuleczalnych przy ul. Wrońskich.

Przed porządkiem dziennym wczorajsze go posiedzenia zgłosił p. Glaserman interpelację w sprawie stosunków w zakładzie przy ul. Zborowskich, który nieuleczalnie uważa za piekło za życia. Mowca twierdzi, że zarząd szykanuje tam chorych, głodzi ich, pomieszcza nieraz po dwie osoby na jednym łóżku.

W odpowiedzi na interpelację zastępca kom. rządu p. Frankowski zapowiedział, że postara się o polepszenie warunków życia

chorych, przyznał jednak, że stosunki w tym zakładzie są fatalne, w szczególności dlatego, że szpitale przysyłają nieuleczalnych, bez względu na to, czy jest miejsce.

Nakoniec uwiadomił p. Frankowski, że zarząd miasta nosi się z zamiarem budowy innego budynku dla nieuleczalnych.

A.

Uchwały magistratu.

Na wczorajszym posiedzeniu Magistratu między in. skazano 79 osób na karę grzywny od 10 — 50 zł za przekroczenia sanitarne i nienwidocznianie cen. Wydano kilka koncesji na budowę domów, przeważnie piętrowych i parterowych m. in. współdzielni oficerskiej na budowę dwóch domów przy ul. św. Jacka.

Dalej zezwolił Magistrat na dalsze trzy lata na urządzenie siłgawki i kąpieli na Świtezi, przy czym Magistrat zastrzegł sobie zbadanie wody używanej na Świtezi, czy nadaje się ona do kąpieli oraz na produkcję loku dla celów gospodarczych.

Z kolei uchwalono zezwolić na otwarcie nowej ulicy na Francówce mającej łączyć ul. Obwodową z ul. 29 Listopada.

Na koniec uchwalono oddać roboty ślusarskie w domach budowanych przez Magistrat przy ul. Strzyjskiej, firmie Weicha za 15.543 zł.

Najsilniejsze mrozy w Zaleszczykach.

Największe mrozy panują w Zaleszczykach, gdzie wczoraj temperatura wynosiła 23 stopnie poniżej zera. W Tarnopolu mrozy osiągnęły 21 stopni, Zakopanem, 17, Morskiem Oku zaledwie 0. — We Lwowie, Wilnie i Białymstoku po 13 stopni, Krakowie 16, Warszawie, Lublinie i Pińsku po 12, Poznaniu i Łodzi 11, Bydgoszczy 10, Gdyni 10, Pucku 8, Kaliszu 7, Cieszylinie 6 i Hali Gasienicowej 2. W kraju przeważała pogoda.

Przewidywane jest ocieplenie w najbliższych dniach.

Woli być złodziejem niż rzemieślnikiem.

Dnia 20 października br. majster stolarski Włodzimierz Goja, mający pracownię przy ul. Piłsudskiego 27, przyjął do praktyki 18-letniego J. Hirschfelda, rodem z Winnik. Po tygodniu osobnik ten skradł majstrowi portfel, zawierający 140 zł i zbiegł w nieznanym kierunku. Powiadomiona o tem policja aresztowała Hirschfelda, który stanął wczoraj przed wyrokującym sędzią r. Szulcowskim. Po przeprowadzonej rozprawie został on skazany na 2 miesiące ciężkiego więzienia.

NADESŁANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

Podziękowanie.

WP. Dr. Ernestynie Reiss, lek. Kasy chorych m. Lwowa, za skuteczne wyleczenie z ciężkiej choroby płuc, moich dwoje dzieci zasylam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Zygmunt Israell.

Tajemnicza tragedia w mieszkaniu oficera.

WILNO, 3 stycznia. (AW.) W mieszkaniu 3 dywizjonu art. konnej. Jana Pocięchina rozegrała się tajemnicza tragedia. Popołudniu przybył do niego syn b. senatora Bronisław Krzyżanowski, student Politechniki lwowskiej. Co się działo w mieszkaniu niewiadomo. Po pewnym czasie usłyszano gęste strzały. Zaalarmowani mieszkańcy wyłamali drzwi i znaleziono leżących w kałuży krwi zarówno oficera jak i studenta. Na ciele stwierdzono 8 ran od kul rewolwerowych. Stan rannych jest bardzo ciężki.

13.000 STREJKUJĄCYCH.

BOMBAJ, 4 I. W 4 fabrykach bawełnianych zastrejkowało 13.000 robotników na tle ekonomicznym.

KOPERNIK Wyświetlają od dziś potężny film, którego **MARYSIENKA** akcja rozgrywa się w Małopolsce na tle ostatniej wojny austro-jacko-niemiecko-rosyjskiej pełen olśniewających efektów pt.

„ZDRADA W GALICJI”

Miłość córki rabina do dziarskiego oficera huzarów c. k. armji austro-jacko-węgierskiej, rzucona została na tło ofensywy rosyj., przygotowywanej poprzednio przez tajne wywiady carskiej bandy szpiegowskiej. Główne role krenją: długoletni reżyser i art. sceny lwowskiej **JULIUSZ GUTTMANN** oraz **VIVIANI GIBSON** i **ALFONS FRYLAND**. — Zniżki i karty wolnego wstępu do odwołania nieważne. — Początek seansów codziennie o godzinie 3-ciej.

Zaostrzenie dekretu prasowego.

„Dziennik ustaw” Nr. 118 z 31 grudnia z. r. ogłasza rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 28. grudnia, wprowadzające kilka zmian do dekretu prasowego z 10. 1927. Rząd widocznie obśtaje przy tem, że dekret ten mimo uchwały Sejmu jest ważny; nie dba też o to, że kilka sądów już wstrzymało się z wydaniem orzeczeń prasowych, dopóki Sąd najwyższy nie wyda obowiązującego wyjaśnienia co do ważności lub nieważności dekretu.

Nowe rozporządzenie zawiera dalsze zaostrzenie przepisów prasowych. I tak art. 1 ustęp 3 podwyższa grzywnę do 2000 zł., tenże art. w ustępie 6 wyklucza w sprawach prasowych o obrazę czci próbę pojednania stron, art. 2 nakłada na redakcję obowiązek ponownego zgłaszania redaktora odpowiedzialnego i t. d.

Nowe rozporządzenie wchodzi w życie czwartego dnia po dniu ogłoszenia, a więc 3. stycznia b. r.

Niewiadomo czy zaostrzenie dekretu prasowego stoi w związku z ruchem wyborczym, kiedy rząd ma interes w czuwaniu nad „nieprawomyślną” prasą. W każdym razie dziwnem jest, że rząd wyzyskuje kończące się pełnomocnictwa akurat dla sprawy, która we wszystkich państwach demokratycznie rządzonych nigdy nie bywa ułatwiana bez porozumienia się z przedstawicielstwem ludowem. U nas, jak w wielu innych wypadkach, dzieje się inaczej: prasę poddaje się reglementacji zapomocą dekretów i to nawet wbrew wyraźnej woli Sejmu.

Z przedwyborczego ruchu partyjnego.

STANISŁAWÓW.

Konferencja Okręgowa P. P. S. w Stanisławowie.

Komitetem Partyjnym i mężom zaufania PPS w Okr. Stanisławowskim — przypominamy o mającej się odbyć Konferencji Okręgowej w dniu 6 stycznia 1928 r. o godz. 10-tej rano w sali Z. Z. K. w Stanisławowie (obok dworca kolejowego). — Udział wszystkich mężów zaufania i delegatów Komitetów PPS jest konieczny!

St. Kochański

Przewod. Komitetu Okr. PPS.

STRYJ.

W piątek, dnia 6 stycznia 1928 r. o godz. 9 rano odbędzie się w salach Zawodowego Zw. Kolejarzy w Stryju przy ul. Mickiewicza Konferencja Okręg. PPS. Podkarpacie. Na porządku dziennym: Akcja wyborcza i lista kandydatów. Udział delegatów ze względu na ważność spraw konieczny.

Co socjalistyczny robotnik Francji robi dla swego organu partyjnego.

Francja przed wojną była przeważnie krajem bogatego chłopca i drobnych mieszczan. Klasa robotnicza, która krwawiła się w szeregu walk rewolucyjnych, była przez długi czas nieznana potęgą. Socjalizm występował tu zrazu jako utopijny, potem jako podzielony na liczne odłamy i frakcje, wzajemnie się zwalczające, dopóki za sprawą nieodżałowanego Jauresa nie utworzył po kongresie amsterdamskim zjednoczonej partji. Wojna znowu rozbiła partję, przysłużyli się jej, podobnie, jak w całej Europie, a i poza Europą komuniści, którzy na rozkaz Moskwy w ten sposób „jednolity front” robotniczy pojmują i praktykują.

Dzisiaj partja socjalistyczna Francji leczy się z ran zadanych jej przez wojnę i Moskwę, dźwiga się też wskutek nowej socjalnej fizjonomji, jaką uzyskała Francja przez otrzymanie z powrotem Alzacji i Lotaryngji, oraz bogatych złóż węgla, przez co szybko się uprzemysławia. Rozwój wielkokapitalistyczny, proletaryzujący chłopca i drobnomieszczanina, oraz tradycja rewolucyjna nadają socjalizmowi nowego pędu, co też komunizmowi usuwa podstawę z pod nóg.

Temu powolnemu poprzednio rozwojowi masowego ruchu robotniczego i socjalizmu we Francji, odpowiadał również

brak prasy socjalistycznej.

Partja socjalistyczna, robotnicy socjalistyczni

sami muszą swoją prasę utrzymywać;

utrzymuje się ona z prenumeraty uświadomionych i uświadomienia żadnych robotników, członków partji i sympatyków. Prasa socjalistyczna z natury swej bojowa, walcząc z kapitałem i z rządem, nie liczy i liczyć nie chce na żadne subwencje, któreby nie pochodziły od samej klasy pracującej i od tych, co z nią się solidaryzują w walce. Toteż tam tylko silną i bogatą widzi prasa socjalistyczną, odpowiadającą wszelkim wymogom kulturalnego czytelnika, gdzie znajdują się masowe organizacje zawodowe i polityczne.

Francja mogła założyć dziennik, gdy, jak to już podnieśliśmy, po międzynarodowym zjeździe amsterdamskim połączyli się Guesdysci z Jauresistami i innymi drobniejszymi odłami socjalistów. Organ zjednoczonych socjalistów „Humanité”, redagowany przez Jauresa, przetrwał wojnę, ale zaanektowany został potem przez komunistów. Od tego czasu

socjaliści nie mieli dziennika

i dopiero ubiegłego roku przystąpili do założenia „Populaire” (Dziennik Ludowy).

I trzeba było śledzić, jak redakcja i partja francuska, swój organ poczęła propagować i jak towarzysze francuscy, organizacje partyjne i zawodowe go popierali i popierają, aż pomogli mu rozwinąć się do znacznych rozmiarów. Obecnie liczy 6 stron siedmioszpaltowych, jest bogato ilustrowany i żywo redagowany.

Zrazu było to skromne piśmko, ale

postanowiono je rozszerzyć: i tak poszczególni abonenci, członkowie partyjni, jak i okregowe komitety, nałożyły na się wielkie ofiary.

Trzeba było miliona franków,

aby dziennikowi zapewnić znakomitą redakcję i europejski wygląd. Płyną tedy ze wszech stron, od sekcji, federacji, najrozmaitszych organizacji i osób prywatnych ofiary, które ogłaszane codziennie, tworzą długie listy ofiarodawców. Przed nami leży egzemplarz z 28. grudnia, rejestrujący już 574.274 fr.

Zapewne „Populaire” walczy jeszcze z olbrzymimi trudnościami, wykazuje jeszcze deficyt, ale energiczne usiłowania utrzymania go, ofiarność klasy robotniczej, rokuja jak najlepsze nadzieje.

Codziennie pojawia się w osobnej szpalcie wezwanie do czytelników, by „propagowali” pismo.

Podawaliśmy już w artykule „Mój kandydat”, że partja wymaga od kandydata do parlamentu, by nie tylko był stałym abonentem, ale też umiał się wykazać tem, co uczynił dla dziennika socjalistycznego.

Oto znów przed nami leży egzemplarz, który wielką część pierwszej stronicy, poświęca konkursowi dla abonentów „Populaire”, przeznaczając nagrody dla tych, co odpowiedzą na dane pytania.

Taki sposób pozyskiwania czytelników i abonentów odpowiada psychice i temperamentowi abonentów.

Niechby nasze organizacje zawodowe i polityczne tak ofiarnie spieszyły „Dziennikowi Ludowemu” z pomocą, a najpewniej stanie się on organem naszej klasy robotniczej, zadowolającym wszystkie jej życzenia, podpora i drogowskazem w boju o lepsze jutro.

Z prasy ukraińskiej.

Kto staje z Ukraińców do wyborów.

„Dilo” zdradza poważne zamieszanie z powodu rozbitcia się społeczeństwa ukr. na cały szereg stronnictw. Pismo to przyznaje otwarcie, iż bojkot wyborów w 1922 r. ze strony ukraińskiej w Małopolsce wschodniej przypisać należy dyktaturze polityków ukr. przebywających zagranicą.

W 1922 r. pod dyktatorskim naciskiem t. zw. zakordonnego centrum Ukraińcy małopolscy postanowili nie wziąć udziału w wyborach do polskich ciał ustawodawczych. — To postanowienie poparło społeczeństwo ukraińskie z podziwu godną solidarnością.

W 1927 r. wszystkie ukr. partje polityczne postanowiły wziąć udział w wyborach. To jest druga strona aktywności politycznej, strona pozytywna. Jasne jest, że przeprowadzenie aktywności politycznej w duchu pozytywnym jest bez porównania lżejsze, jak wyborcza abstynencja. Zdawałoby się, że aktywność wyborcza będzie jeszcze lżejsza.

Niestety, rok 1927, a raczej 1928 jest logicznym następstwem r. 1922. ówczesna solidarność w abstynencji zrodziła obecne aktywne różniczkowanie. W ciągu 5 lat następowało przyspieszone różniczkowanie społeczeństwa ukr.

Spółeczeństwo ukr. znalazło się pod silną presją dwu ekstremistycznych prądów: z jednej strony partje i grupy z pod znaku socjalnej lewicy, z drugiej strony najeżone hordy farnali politycznych.

Pisząc następnie o odosobnieniu Unda „Dilo” wskazuje na konieczność utworzenia jednolitego frontu ukr., twierdząc, iż gotowe jest dla tego celu ponieść nawet pewne ofiary. Wszelkie dotychczasowe pertraktacje Unda z innymi stronnictwami skończyły się fiaskiem.

Już teraz możemy mniej więcej spodziewać się następujących list wyborczych ze strony ukr.: Unda, blok socjalistów radykalów, Partja pracy, Sel-Rob, Sel-Rob (lewica) Sel-sojuz, „Ukraińska Niwa”, chłiborobi, mo skalfi, prawosławni.

Nowiny z dnia.

Lwów, dnia 5 stycznia

GROZNY WYPADEK POŻARU W PRACOWNI STOLARSKIEJ. Wczoraj o godzinie 2 w nocy wybuchł pożar w warsztacie stolarskim F. Tenenbauma przy ul. J. Hermana 1. 7. W warsztacie spało wówczas trzech robotników: Antoni Barszczewski, Abraham Grossman i Pinkas Reines, którym groziła śmierć wśród płomieni, gdyż ulegli oni zaccadeniu i leżeli w stanie nieprzytomnym na swem posłaniu. Od śmierci wyratowali ich członkowie straży pożarnej plutonowy Mikuszka i kapral Albertowicz, którzy z narażeniem własnego życia wynieśli na rękach zaccadenych. Na mrozie odzyskali oni przytomność. Akcja ratunkowa miejskiej straży pożarnej była utrudniona z powodu mrozu i paniki mieszkańców tej realności. Szkoda wyrządzona pożarem wynosi ponad 2.000 zł. Przyczyny wypadku nie zdołano na razie ustalić.

AUTO PADŁO PASTWĄ PŁOMIENI. W garażu przy ul. Słonecznej 1. 30 podczas czyszczenia auta, zapaliła się benzyna w zbiorniku, wskutek czego całe auto spłonęło. Zawezwana straż pożarna ogień zlokalizowała. Właściciel samochodu N. Landes poniósł szkodę kilkuset złotych.

POSKROMIENIE TYRANA DOMOWEGO. Szczepan Duszkiewicz, zam. przy ul. Jabłonowskich 1. 3, pomimo iż liczy 60 lat, w temperamentie nie ustępuje młodzieńcom, szczególnie gdy zawieruszy sobie czuprynę szpagatówką. Wczoraj w stanie podchmielonym wywołał on w domu awanturę i pobił swą córkę 17-letnią Marję do utraty przytomności, odgrazając się, że ją zabije. Powiadomiona o tem policja aresztowała Duszkiewicza.

EKWIPUJE SIĘ NA BANDYTĘ. Jan Poznański, zamieszkały przy ul. Kr. Leszczyńskiego 1. 8, doniósł policji, że niejaki Franciszek Zieleniec skradł mu rewolwer wraz z 7-ma nabojami, wartości 77 zł.

KRADZIEŻE SKLEPOWE. Wczoraj popołudniu nieznanymi osobnikami, korzystając z nieobecności Józefa Verscheisera w sklepie jego w gmachu Skarbka, otworzyli drzwi wytrychem, poczem skradli większą ilość mydła i świec, wartości 3.438 zł.

Julian Lubliner, właściciel sklepu przy ul. Rutowskiego 1. 5, doniósł policji, że ktoś skradł mu ze sklepu 10 skórek krymskich, wartości 1.400 zł.

PAJĘCZARZE PRZY ROBOCIE. Jakiś osobnik włamał się do mieszkania Cecylii Mandel przy Drodze Wuleckiej 1. 6, gdzie skradł większą ilość „pajęczyny” (bielizny), wartości 1.651 zł.

Florjan Stopa, zam. w Zamarstynowie, postanowił na karnawał zaopatrzyć się w dostateczny zapas bielizny, kołnierzyków i t. p., przeto „sforsonał” wystawę sklepową Sary Domer przy ul. Żółkiewskiej. Nie poszło mu to jednak gładko, gdyż przytrzymało go podczas kradzieży i oddano w ręce policjanta.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI. Na torze saneczkowym Kisielki doznała wczoraj złamania nogi 16-letnia Bronisława Zarewicz. Zawezwane Pogotowie rat. udzieliło jej pomocy poczem odwieziono ją do mieszkania w Zamarstynowie.

W ul. Żółkiewskiej został potrącony przez tramwaj woźnica Aleksander Michałowski, który doznał licznych kontuzji. Udzielono mu również pomocy w Pogotowiu ratunkowym.

SAMOBÓJSTWO POLICJANTA W BORYSLAWIU Wczoraj o godzinie 9-tej rano posterunkowy Emil Chruszcz, stacjonowany w Boryslawiu, popełnił zamach samobójczy wystrzałem ze służbowego rewolweru. Powodem samobójstwa był prawdopodobnie rozstrój nerwowy.

SKLEP Z PRZYBORAMI SZKOLNEMI ZAGROZONY OGNIEM. Wczoraj wybuchł pożar w sklepie Broni Schreier przy ul. L. Sapiehy 1. 69, przyczem spaliło się wiele przyborów szkolnych, wartości około 200 zł. Zawezwana straż pożarna ogień zlokalizowała i ugasiła. Powodem wypadku było wadliwe pomieszczenie rury kominowej.

ZEBRANIE INFORMACYJNE Towarzyszy Kolarzy, Cukierników, Ceglarzy i Kowali w sprawie reklamacji wyborczych odbędzie się w piątek o godz. 11-tej przedpołudniem w lokalu Stowarzyszenia Kolarzy przy ul. Zielonej 1. 7. Prócz tego na porządku dziennym omawiane będą sprawy prasy i wyborów. O liczny udział uprasza się.

Wykrycie afery szpiegowskiej we Lwowie.

BYŁY ATAMAN WOJSK UKRAIŃSKICH WCIĄGNĄŁ DO SZPIEGOSTWA STUDENTA MEDYCYNY I ROZWÓDKĘ.

W ub. roku straż pograniczna przytrzymała przekradającego się z Rosji do kraju niejakiego Wasyla Bukszowanego, który za czasów Petlury był atamanem wojsk ukraińskich. Aresztowany twierdził w śledztwie, iż z tęsknoty do rodziny zbiegł z Bolszewji i zamierzał udać się do swej rodzinnej wsi.

Po 8-mio miesięcznym areszcie śledczy sąd przysięgłych we Lwowie uwolnił go od winy i kary. Jak się następnie okazało Bukszowany przybył do kraju w zamiarze uprawiania szpiegostwa na rzecz ościennego mocarstwa. Mieszka-

jąc u urzędnika prywatnego W. Pieczkowskiego przy ul. Głowińskiego 27, nakłonił do szpiegostwa syna Pieczkowskiego, studenta medycyny, Lesława, ten znów wciągnął do „pracy” rozwódkę K. Różnicką. Trojka ta zbierała materiał w całym kraju, komunikując się z różnymi osobami, uprawiającymi również szpiegostwo. Przez dłuższy czas policja śledziła działalność tej szajki, a po zebraniu dostatecznej ilości obciążającego materiału aresztowano wczoraj tę trojkę.

W sprawie tej rozwinięto energiczne śledztwo. Prawdopodobnie nastąpią dalsze aresztowania.

Rabunek torebki na ulicy.

Złodziej nie przysnaje się jednak do winy.

Efimeja Dimetrisku, żona inspektora urzędu śledczego w Czerniowcach, dnia 7 września b. r. przechodziła ul. Sykstuską w towarzystwie Joana Brailana, pełniącego funkcje komisarza policji w Gregori-Dzika Woda, koło Czerniowiec. W tym czasie niespodzianie potrafił Efimeję D. jakiś osobnik, który wyrwał jej z rąk torebkę z gotówką 250 zł. i 2.500 lei i poczał z łupem uciekać przez ul. Legionów. Rzeźmieszka dopadł jednak Brailan, odebrał mu torebkę, poczem rabusia oddał w ręce policjanta.

Jak się okazało, złodziejem był 21-letni Leon Weintraub, zam. w Zamarstynowie, który w śledztwie nie przyznał się do winy. Na pytanie dlaczego uciekał, Weintraub odrzekł, iż jako będący pod dozorem złodziei ze względów „bezpieczeństwa” pragnął rzeźmieszka być jak najdalej od miejsca kradzieży.

Wczoraj stanął „przewidujący” ten złodziej przed wyroknącym trybunałem. Rozprawa została jednak odroczone aż do czasu nadejścia z Rumunii protokołów przesłuchania w tej sprawie w tamtejszym sądzie p. Dimetrisku i Brailana.

Zagadkowy zgon uczenicy.

Wczoraj wieczorem nagle zachorowała w pobliżu teatru jakaś panienka, którą Pogotowie rat. odwiezło do szpitala. Tam zmarła ona niebawem, nie odzyskawszy przytomności. Przyczyny jej zgonu lekarze nie zdołali ustalić, to też zwiłoki odstawiono do Instytutu medycyny sądowej. Następnie ustalono, że była to 19-letnia Cecylja Schildhauerówna, uczenica 6 kl. gimnazjalnej, zam. przy ul. Sykstuskiej 35. Nie jest wykluczone, iż popełniła ona zamach samobójczy przez otrucie.

Straszliwy głód w Chinach.

Korespondent „Evening-News” opisuje tragizm ludności chińskiej, która, pozbawiona środków do życia, ginie śmiercią głodową, albo masowo opuszcza swe siedziby i szuka ratunku w miastach. Niektórzy, wiedzeni rozpaczą, łączą się w bandy rabusiów. W prowincji Szantung głoduje cztery miliony ludności.

Mężczyźni w sile wieku wstąpili do szeregów wojskowych, nie bacząc na żadne hasła polityczne, ani idee, lecz szukając tylko sposobu wyżywienia. W domach pozostały kobiety, dzieci i starcy i nad nimi zawisł miecz zagłady.

Ani ryżu, ani zboża, ani bydła już dawno niema. Co było, zabrało wojsko, lub bandy łupieżców.

Wędrowni ludności z miejsca na miejsce w poszukiwaniu jada, powstrzymują władze wojskowe.

W praktyce jest ono przeprowadzane w ten sposób, iż do błąkających się gromad ludzkich strzelają żołnierze.

W ten sposób zginęło kilkadziesiąt tysięcy ludzi, przeważnie dzieci i kobiet.

W ślad zaś za głodem idą choroby zakaźne, które dziesiątkują kraj, pozbawiony racjonalnej opieki lekarskiej.

Literatura, nauka, sztuka.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO:

Czwartek o 7'30 „Wesele”
Piątek o 3'30 pop. „Wesele”
Piątek o 7'30 „Paganini”
Sobota o 3'30 pop. „Wesele”
Sobota o 7'30 „Golem”

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI:

Czwartek o 7'30 „Niech mnie djabli...”
Piątek o 3'30 pop. „Dorina”
Piątek o 7'30 „Niezwyczajny Seans”
Sobota o 7'30 „Niech mnie djabli...”

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek o 7'30 „Raj zamknięty”
Piątek o 12-tej w pol. „Powrót taty”
Piątek o 4-tej popoł. „Potas i Perlmutter”
Piątek o 7'30 „Raj zamknięty”
Sobota o 3'30 pop. „Murzyn Kik”
Sobota o 7'30 „Raj zamknięty”

UKRAIŃSKI TEATR „KOOPERATYWY”

pod dyr. I. Stadnyka

Sobota o 3-ciej popoł. „Noc Betlejemska”
Sobota o 7'30 wiecz. „Noc Betlejemska”

REPERTUAR TRUPY WILEŃSKIEJ:

Czwartek: „Skąpiec”
Piątek: Program Wieczoru Sylwestrowego

REPERTUAR KIN LWOWSKICH:

KOPERNIK—MARYSIENKA: „General” w gł. roli Buster Keaton.

PALACE: Dama w gronostajach.
LEW: „Pat, Patachon i wieloryb”.
APOLLO: „Zięć firmy Cohn”.
FATAMORGANA: „Noc zemsty”.
CHIMERA: Kobieta bez zastony.
AVENUE: Gorączka ludzkości.
CASINO: Dama w masce.
SWIATOWID: Szalony jeździec.

„WESELE” ST. WYSPIAŃSKIEGO ukaże się dziś wieczorem w Teatrze Wielkim. Przedstawienie to będzie powtórzone — staraniem Związku Teatrów Ludowych — jutro w piątek popołudniu, o godz. 3'30, jako popularne przedstawienie dla szerszych sfer publiczności, oraz w sobotę, o godz. 3'30 popołudniu, dla młodzieży szkolnej. Na obydwie te przedstawienia dyrekcja teatrów wyznaczyła ceny najniższe.

PREMJERA „GOLEMA”, ukaże się nieodwołalnie w sobotę, 7. b. m. Partję Golema objął, utalentowany artysta-spiewak p. Romuald Cyganik.

NAJNOWSZA PREMJEERA TEATRU MAŁEGO będzie świetna farsa francuska humorysty i satyryka Jerzego Feydeau „Dudek”, w której główną rolę kreować będzie Antoni Fertner.

PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI W TEATRZE MAŁYM. „Powrót taty” — W piątek 6-go o godz. 12-tej w południe ukaże się po raz ostatni przepiękna opowieść według ballady A. Mickiewicza.

MURZYN KIK. W sobotę o godz. 4-tej popoł. i w niedzielę o godz. 12-tej w południe odegrana zostanie po raz pierwszy we Lwowie, atrakcyjna premjera „Murzyn Kik” z udziałem całego zespołu teatru dla dzieci.

Z TRUPY WILEŃSKIEJ. Dzisiaj po raz 3-ci „Skąpiec”, komedia w 3 aktach Moliere grana przez Wileńczyków z wielkim powodzeniem. Z powodu niezwykłego sukcesu jaki odniósł wieczór Sylwestrowy, program ten będzie powtórzony w piątek dnia 6. bm.

Epilog awantury w ul. Sykstuskiej.

4 MIESIĄCE WIEZIENIA ZA OBRAZĘ POSTERUNKOWYCH.

Dnia 10 lipca ub. r. o godz. 10 rano przechodziła ulicą Sykstuską Helena Dziedzińska, fałszywa Albina Małczyńska, karana wielokrotnie za kradzieże, awantury i włóczęgostwo, w towarzystwie 28-letniego Józefa Bajraka, muzykanta, zam. przy ul. Żółkiewskiej 125. Pomimo wczesnej pory para ta znajdowała się w stanie podchmielonym. — Dziedzińska zaś z nadmiaru „fantazji” uderzyła pięścią w twarz przechodzącą Annę Chramowską, która omal nie upadła pod koła przejeżdżającej dorożki. Spospolitowana zwróciła się do przechodzącego policjanta Józefa Cieciewy, który wezwał Dziedzińską, do udania się na policję. W „obronie” jej stanął Bajrak, który zelżył policjanta, i usiłował uderzyć go łaską. Dopiero przy pomocy przybyłego kołegę Cieciewy zdołał parę tę odsławić do komisariatu. W drodze Bajrak wołał do przechodniów, że policjanci skradli mu zegarek.

Wczoraj stanął muzykant ten przed wyrokiem sędzią r. Szulistawskim, który po przeprowadzonej rozprawie skazał go na 4 miesiące ciężkiego więzienia.

Sprawy partyjne.

* DZIELNICOWY KOMITET „CENTRUM” odbędzie posiedzenie dnia 6. bm. o godzinie 11-tej w lokalu Rynek 8. Obecność konieczna. Nr. tel. 37-19. Zakrzewski.

* POSIEDZENIE ZARZĄDU KOMITETU DZIELNICY LYCZAKÓW—ZIELONA odbędzie się dnia 5. bm. w czwartek o godz. 6:30 wiecz. w lokalu przy ul. Zielonej 7.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne.

ZEBRANIE MĘŻÓW ZAUFANIA P. P. S. Okręgu wyborczego Nr. 51, powiat Lwów, Lewandówka, Sygnalówka, Winniki, Kieparów, Zamarstynów, Zniesienie, Żółkiew, Rawa Ruska, i Sokal odbędzie się w niedzielę dnia 8. b. m. w sali Stow. „Praca” punktualnie o godz. 10-tej rano

POSIEDZENIE KOMITETU DZIELNICY GRODECKIEJ odbędzie się w sobotę 7. bm. o godz. 6-tej wieczór w lokalu Z. Z. K. przy ul. Grodeckiej 1. 69. Obecność wszystkich Towarzyszy Członków Komitetu konieczna. gdyż sprawy są bardzo ważne.

Szytył, przew. — Greb, sekr.

* POSIEDZENIE OBWODOWEGO KOM. WYBORCZEGO P. P. S. NA WSCH. MAŁOPOLSKĘ odbędzie się w niedzielę 8. bm. o godz. 11-tej rano w lokalu Brajerowska 8, I. p. (przez podwórze). Obecność wszystkich członków konieczna!

T. U. R. we Lwowie

urząca w czwartek 5. stycznia b. r. o godz. 7-mej w lokalu własnym Rynek 8, I. p. odczyt tow. dr. Dągliwicza: „Co każdy o wyborach wiedzieć powinien”.

Komunikaty.

„GWIAZDKA” DLA DZIECI. Za staraniem Dyr. Fab. „Arma” odbędzie się dnia 5. bm. „Gwiazdka” dla dzieci robotników o godz. 6:30 wiecz. w gmachu fabryki „Arma”, plac Bema.

STARANIEM TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI, odbędzie się przedstawienie w piątek 6. stycznia w sali Z. Z. K. przy ul. Grodeckiej 1. 69, na którym odegrana będzie sztuka p. t.: „Za wolność braci motyli”. Przed przedstawieniem opowiedziane będą bajki, które będą ilustrowane przeżroczami. Początek przedstawienia

SEKCJA MASZYNISTÓW I PALACZYJ otworzona przy Zw. Zaw. Metalowców przy ul. Ormiańskiej 31, I. p. z powodu nędznego położenia w tym zawodzie wzywa ogół maszynistów i palaczy do jawienia się jak najliczniej na zebraniu w dniu 6. stycznia b. r. o godz. 11-tej przedpołudniem w lokalu Zw. Metalowców, ul. Ormiańska 31, I. p. — Sprawy ważne.

Za wiersz milim. 1 szpalowy zwykły za tekstem
Zl. —15. Nadawane Zl. —40 w tekście Zl. —70

OGŁOSZENIA

Na 1-ej str. Zl. —80. Drobne ogł. za słowo Zl. —10.
Komunikaty Zl. —55, ranojskowe o 25%, drożej.

Dnia 4 bm., idąc z Podzamcza ul. Żółkiewską i Balańską na ul. Papiernicką, zgubiono ważne papiery hipoteczne, dla znalazcy bezwartościowe z adresem W. P. brabiego Adolfa Bocheńskiego, ul. Kopernika 1. 38. — Upraszam się uczciwego znalazcę o zwrot na adres Aksełrad, Lwów Papińska 1. 9. za wynagrodzeniem 100 zł.

Dla P. T. Członków Kasy Chorych wydaje na asygnyaty trwałe okulary, cwiklery Optyk SILBER, Lwów, ul. Kilińskiego 1. (obok Katedry)

Na raty! Za gotówkę!

Taniej niż wszędzie o 20%.

Mebie, dywany, otomany, kanapki, łóżka składane, garnitury salorowe, wkłady i poduszki, kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, koldry i t. p. — poleca

E. Korenblit Lwów, Brajerowska 4.

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY · KRWAWIENIE
SWĘDZENIE

USUWA
HEMORIN-KLAWE

Wspaniałą powieść

EMILA ZOLÉ

GERMINAL

POLECA

KSIĘGARNIA LUDOWA

Lwów, Szajnochy 2

Inserujcie
w „DZIENNIKU
LUDOWYM“

UWAGA!

Już wyszedł z druku

UWAGA!

**WIELKI, BOGATO ILUSTROWANY
KALENDARZ ROBOTNICZY**

„POBUDKI” na rok 1928

pod naczelną redakcją Tow. IGNACEGO DASZYŃSKIEGO.

Bogata część nowelistyczna, artykuły polityczne, prace o Związkach Zawodowych, o Samorządzie o Spółdzielniach Spożywców.

Kalendarz robotniczy „POBUDKI” winien się stać nieodstępnym towarzyszem każdego Robotnika i Pracownika. Winien się znaleźć w każdym domu robotn.

CENA TYLKO 3 ZŁ.

Organizacjom i kolporterom znaczne ustępstwo.

Z powodu ograniczonego nakładu i licznych zgłoszonych już zamówień prosimy zamawiać natychmiast póki zapas starczy.

Administracja „POBUDKI”, Warszawa, ul. Warecka 7.

P. K. O. 13.620. Tel. 313-80.

TOWARZYSZE!

kupujcie i żądajcie
wszędzie chleb
z Piekarni Robotniczej

„MŁOT”

Korzystaj z połączeń lotniczych
Polskiej Linji Lotniczej
„AEROLOT” S. A.

Informacje:		Warszawa Nr. telef. 9—60	
Lwów	Nr. telef. 2—19	„ „	19—88
„ „	9—36	„ „	8—50
„ „	8—11	Kódź	„ „ 3—11
„ „	6—10	„ „	26—15
„ „	22—75	Gdańsk	„ „ 415—31
Kraków	„ „ 32—22	Wiedeń	„ „ 783—95
„ „	25—45	„ „	485—60

Towarzysze!



Popierajcie tylko te Firmy



które korzystają z naszego działu ogłoszeniowego
Kupując, powołujcie się na „Dziennik Ludowy“.

Towarzysze!